

# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA 2 LIPCA 1950 ROKU.

Nr 180

## Dziesiątki milionów obywateli radzieckich z niezachwianą wiarą w zwycięstwo w sprawie Pokoju przystąpiły do składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim

MOSKWA. — Z uczuciem niezachwianej wiary w zwycięstwo sprawy pokoju naród radziecki przystąpił do składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróbców Pokoju. Uchwala Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o rozpoczęciu kampanii zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim spotkała się z gorącym poparciem narodu radzieckiego, zespólonego w dążeniu do odparcia zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych, dumnego ze swej ojczyzny socjalistycznej, kroczącej w awangardzie całej postępowej ludzkości.

Naród radziecki podpisując Apele Sztokholmski wyraża swe całkowite poparcie dla stalinowskiej pokojowej polityki zagranicznej, wyraża wolę zakazu broni atomowej — broń masowej zagłady.

Natychmiast po opublikowaniu przez rozgłoszenie radiowe tekstu uchwały Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju rozpoczęła się w całym kraju masowa kampania zbierania podpisów. W wielkich ośrodkach przemysłowych, w Moskwie, Leningradzie, Minsku, Kijowie i innych miastach odbyły się w związku z rozpoczęciem akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim wielkie wiece.

Na wiecu robotników moskiewskich ZAKŁADÓW SAMOCHODOWYCH im. STALINA majster Dawydow, przemawiając do wieloletniej rzeszy robotników, oświadczył m. in.:

Amerykańskie kółka rządzące od przygotowywania wojny przez szły na tory otwartej agresji. Świadczą o tym wydarzenia w Korei. Lecz imperialiści zapomni-

### Ludzie radzieccy głosują za pokojem

W zamieszczonym na łamach „Izwestii” artykule wstępnym pt. „Ludzie radzieccy głosują za pokojem” czytamy m. in.

NA CAŁYM terytorium naszego kraju, od Morza Białego do Czarnego, od Bałtyku do Wyp Kurylskich odbywają się tysiące zebrań i wieców, których uczestnicy jednomyślnie aprobowali deklarację Rady Najwyższej ZSRR, dotyczącą Apelu Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróbców Pokoju.

Zabierając głos na tych wiecach i zebraniach patriot radzieccy mówią z uczuciem dumy o swej wspólnie ojczyźnie, która kroczy w pierwszych szeregach potężnego zorganizowanego frontu pokoju, ku której — jako ku ostoi pokoju — zwracają się spojrzenia całej postępowej ludzkości.

Robotnicy i robotnice, chłopcy i chłopki, przedstawiciele inteligencji — reprezentanci świata nauki, kultury i sztuki dają wyraz całemu witemu poparcia dla konsekwentnej pokojowej polityki rządu radzieckiego, dają wyraz bezgranicznej neme oddaniu dla Chorażego Pokoju na całym świecie, Towarzysza STALINA.

Wrogowie pokoju i bezpieczeństwa narodów, podżegacze wojenni żywią złudne nadzieje, że uda im się stordować mobilizację wielomilionowych mas do walki o pokój, zachwiać niezłomną postawę prostych ludzi całego świata, zdecydowanych bronić sprawy pokoju.

Narody wszystkich krajów zdają sobie doskonale sprawę, że zagrożające pokojowi niebezpieczeństwo płynie ze strony imperializmu amerykańskiego i jego popleczników. Narody świata widzą w Związku Radzieckim potężnego, nieugiętego obrońcę pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego cieszy się sympatią i poparciem setek milionów prostych ludzi na całej kuli ziemskiej.

Ludzie radzieccy wiedzą, że największym wkładem do walki o pokój jest ofiarna praca dla dobra ojczyzny, jest wzmocnienie jej potęgi.

Oto dlaczego ludzie radzieccy: robotnicy, pracownicy rolnictwa, inteligencja — gorąco aprobowali deklarację Rady Najwyższej ZSRR i składają podpisy pod Apelem Sztokholmskim jeszcze szerzej rozwijającą współpracę i przedterminowe wykonanie planu gospodarczego na rok 1950.

nają, że istnieje wielka siła, która potrafi pokrzyżować ich zbrodnicze zamiary. Tą siłą jest stale rosnący obóz zwolenników pokoju. Nasz wielomilionowy naród radziecki przylączy się do głosu wszystkich ludzi na całym świecie, pragnących pokoju.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu uczestnicy wiecu uchwalili tekst listu powitalnego do Józefa Stalina. Po zakończeniu wiecu we wszystkich oddziałach fabrycznych rozpoczęło się zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim. W ciągu kilku godzin pod Apelem złożyli podpisy wszyscy robotnicy wieczornej zmiany.

Uroczysty przebieg miał wiec w wielkich leningradzkich ZAKŁADACH OBRÓBKI METALI im. STALINA. Składając podpis pod Apelem Sztokholmskim inżynier zakładowy — Chrennikowa oświadczyła: Składamy przysięgę, że będziemy nieugiętymi i konsekwentnymi bojownikami o pokój na całym świecie.

W Zakładach im. Kirowa w Leningradzie, wkrótce po nadaniu przez radio tekstu uchwały Radzieckiego Komitetu Obróbców Pokoju o rozpoczęciu akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, zło-

żyło swe podpisy kilka tysięcy robotników.

Niechaj pamiętają podżegacze wojenni — powiedział maszynista Gu biki na wiecu robotników kijowskich WARSZTATÓW PAROWOZOWYCH im. ANDREJEW — że istnieje potężny kraj socjalizm, nie zmoredowanie i konsekwentnie broniący dzieła pokoju.

Liczne wiece poświęcone rozpoczęciu akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim w ZSRR, odbyły się w stolicy Azerbejdżan — Baku. Naród radziecki — oświadczył na jednym z wieców majster Mirza Bedirhanow — jednomyślnie zaaprobował rezolucję Rady Najwyższej ZSRR w związku z orzeczeniem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróbców Pokoju. Wszyscy przylączyli się do wezwania Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju o podpisanie Apelu Sztokholmskiego.

Liczne wiece odbyły się w kopalniach KUZNIECKIEGO ZAGŁĘBIA węglowego. Wydarzenia ostatnich dni — mówili górnicy kopalni im. Kirowa w Kiemerowie — świadczą nie tylko o wygranym, Od grózb i przygotowań do agresji przechodzą oni do aktów agresywnych. Cały świat widzi obecnie zwierzęce oblicze imperializmu amerykańskiego, który sprowokował wojnę domową w Korei i jawnie okazują pomoc wojskową marionetkowemu rządowi Południowej Korei.

My, górnicy radzieccy, podobnie jak i cały nasz naród, jednomyślnie popieramy mądrą, stalinowską politykę pokojową i oświadczamy, że każdy z nas złoży swój podpis pod Apelem

Sztokholmskim o zakazie bomby atomowej. Plany podżegaczy do nowej wojny zostaną pokrzyżowane, gdyż obóz pokoju jest nie zwyciężony.

Napływające do Moskwy komunikaty z całego Związku Radzieckiego świadczą że miliony obywateli radzieckich składają już podpisy pod Apelem Sztokholmskim.

Akcja zbierania podpisów trwa.

## Rząd radziecki nie uznaje ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw

### Odpowiedź rządu ZSRR na oświadczenie ambasadora USA w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Dnia 27 czerwca ambasador USA w Moskwie — Kirk — skierował na ręce wiceministra spraw zagranicznych ZSRR — Gromyki — aide memoire, zawierające oświadczenie rządu USA, treści następującej:

„Rząd mój polecił mi zwrócić Pańską uwagę na fakt, że większe oddziały wojsk północno-koreańskich przekroczyły 38 równoleżnik i wtargnęły na terytorium Republiki Korei w kilku miejscach. Odmowa rządu radzieckiego wzięcia udziału w posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ w dniu 25 czerwca, mimo oczywistej groźby dla pokoju i obowiązków, które Karta Narodów Zjednoczonych nakłada na członków Rady Bezpieczeństwa — smutna dla USA do bezpośredniego zagrożenia wagi rządu ZSRR na to zagadnienie.

Wobec powszechnie znanego faktu istnienia ściślejszych stosunków między ZSRR i reżimem północno-koreań-

Depesza Komitetu Centralnego PZPR do KC KP Chin  
Z okazji 29 rocznicy powstania Komunistycznej Partii Chin, przesyłamy wam serdeczne gratulacje.  
Masom pracującym w Polsce dobrze znana jest bohaterka walka o wolność i niepodległość ludu chińskiego prowadzona przez waszą partię, wyrosła z postaw Wielkiej Rewolucji Październikowej. Pod wodzą tow. Mao Tszungta walka ta została zakończona wspaniałym triumfem wielkiego narodu chińskiego.  
W dniu 29-lecia waszej partii życzymy wam dalszych sukcesów w walce o umocnienie Chińskiej Republiki Ludowej, w walce o zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w myśl nieśmiertelnych nauk Lenina — Stalina. Każdy wasz sukces wzmacnia zarazem światowy obóz pokoju, na którego czeluści stoi Związek Radziecki — ostoją wolności i niepodległości narodów.

## Pół miliona zł. zdobyła załoga ZPW im. Łukasiewskiego

W pierwszym tegorocznym etapie współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle włókiennym pierwsze miejsce zdobyły ZPW w Częstochowie. Drugie miejsce, dyplom uznania i pół miliona zł. nagrody przypadły w udziale załodze łódzkiej ZPW im. W. Łukasiewskiego (dawne PZPW Nr 35).

W ciągu ubiegłego kwartału robotnicy tych zakładów wykonywali zadania z nadwyżką swe miesięczne plany produkcyjne. Dzięki współzawodnictwu, w którym bierze udział 83 proc. załogi, dzięki ustawicznej walce o jakość, produkcja tych za-

kładów wyraża się cyfrą 91 proc. warunków gotowych pierwszego gatunku. We współzawodnictwie w tym okresie najbardziej wyróżnili się: tkacz tow. Bartczak, który osiąga 114 proc. bazy, skroścarka tow. Czerwińska oraz przedzałnik tow. Gontkowski, wyrabiający 118 proc. bazy. Na wspólnym zebraniu robotnicy ustalili na co przeznaczyć owe pół miliona zł. nagrody. Potrzeb z dziedziny socjalnej oraz kulturalno-oświatowej jest wiele. Przede wszystkim ma być jednak uwzględniona sprawa radiofonizacji zakładów.

## Nowy podsekr. stanu w Min. Szkół Wyższych i Nauki

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki tow. inż. Henryka Golańskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

## Wicepremier Korzycki na naradzie chłopów w Paradyżu

We wsi Paradyż gm. Wielka Woła, w pow. opoczyńskim odbyła się w tych dniach narada chłopów, poświęcona spółdzielczości produkcyjnej. W naradzie wziął udział wicepremier Korzycki oraz poseł Piotrowski. W czasie narady chłopcy przedyskutowali możliwości rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w pow. opoczyńskim. Chłopi postanowili zorganizować specjalne wycieczki do spółdzielni produkcyjnych dla zapoznania się z ich osiągnięciami.

## Czyn Lipcowy robotniczej Łodzi

### Zwiększając produkcję i pracując oszczędniej — zadajemy cios podżegaczom wojennym

Rocznica uchwalenia Manifestu PKWN mobilizuje masy pracujące do nowych, twórczych wysiłków. Dzień 22 lipca powitają robotnicy Łodzi wspaniałymi osiągnięciami produkcyjnymi. Zobowiązania podejmowane są we wszystkich instytucjach i zakładach pracy. Wszędzie jedna myśl ożywia robotników i pracowników umysłowych: nie szczędzić sił, ani chęci, aby ŚWIĘTO ODRODZENIA UCZCIĆ PONADPLANOWĄ PRODUKCJĄ, milionami zaoszczędzonych złotych, nowymi placówkami socjalnymi, dając w ten sposób zdecydowaną odpowiedź podżegaczom wojennym, utrwalając pokój.

Robotnicy Zakładów Włókienniczych MELDUJA: Załoga Zakładów Przemysłu Włókiennego im. 1 Maja postanowiła do 22 lipca wyprodukować dodatkowo 10 tysięcy metrów tkanin, przerobić 16 tysięcy metrów tkaniny bawełniano-zgrzebnej, podnieść jakość wyprodukowanej przędzy o 2-3 procent, tkanin surowych o 5 procent.

W ZPB im. Rewolucji 1905 roku na uroczystym zebraniu podjęto następującą uchwałę: Do 22 lipca wyprodukujemy ponad plan 5000 metrów tkanin surowych, podniesimy jakość wykończonych tkanin o 1,5 procent. Przerobimy jedną z maszyn przedziałniczych na wysoki wieciąg. Korrespondent Z. P. W. im. „Wiśnysy Ludów” (Nr 39) tow. Olkusz pisze nam, co następuje: — Podejmując apel kolejarzy z Tarnowskich Gór, zobowiązujemy się wykonać w tkalni ponad plan 6000 m tkanin surowych, a w przedziałni 3000 kg. przędzy. Poza tym podnieśliśmy jakość o 3 proc. Wykończalnicy wykończą ponad 10000 metrów tkanin. (Dalszy ciąg na str. 2-giej)

UWAGA, KORESPONDENCI I REDAKTORZY GAZETEK ŚCIENNYCH!  
We wtorek, dnia 4 lipca br. o godz. 17, w świetlicy RSW „Prasa”, przy ul. Żwirki 17 odbędzie się  
Odprowa korespondentów „Głosu” i redaktorów gazetek ściennych z łódzkich zakładów pracy

## Działania wojenne w Korei

### Oddziały wyzwoleniczej Armii Ludowej kontynuują zwycięską kontrofensywę

#### Barbarzyński nalot bombowców USA na Phenjan

27 czerwca oddziały floty wojennej wyładowały na wyspie Piakendo na Morzu Żółtym i w wyniku zdecydowanych bojów całkowicie wyzwoliły wyspę.

W ciągu 4 dni walk Armia Ludowa posunęła się na całym froncie o

70 do 100 km., wyzwalając stolicę Republiki — Seul — oraz miasta Kaisen, Ydenpu, Czunczen, Kanyn, Ongdin, Honczen, Eman, Piakzen, Donduszen oraz wiele innych większych miast i ponad 5 tysięcy osiedli. Ogółem wyzwolone terytorium wynosi 20 tysięcy kilometrów kwadratowych.

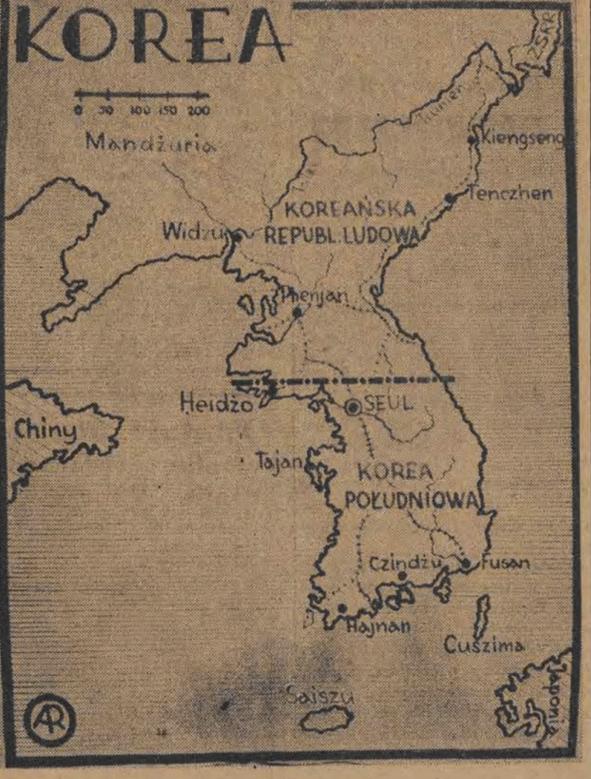
29 czerwca o godz. 17 min. 30 — 27 bombowców amerykańskich „B-29” dokonało bandyckiego nalotu na Phenjan, zrzucając w różnych dzielnicach miasta około 300 bomb różnego kalibru. W wyniku bombardowania zburzono wiele domów mieszkalnych. Są liczne ofiary wśród cywilnej ludności miasta.

NOWY JORK (PAP). — Agencja „United Press” donosi, że armia południowo-koreańska straciła podczas swego odwrotu prawie cały ciężki sprzęt wojenny. Samoloty amerykańskie otrzymały zadanie osłonięcia od wrotu tej armii. Lecz efektywność działania samolotów amerykańskich — podaje „United Press” — zmniejszyła się wskutek tego, że armia południowo-koreańska ulega coraz większej dezorganizacji i nie wykazuje zdolności do przegrupowania swych oddziałów i do stabilizowania frontu.

Agencja „Associated Press” donosi z Tokio, że ciężkie bombowce amerykańskie typu B-29 dokonały nalotu na jedno z lotnisk północno-koreańskich. Myśliwce północno-koreańskie dokonały częstych nalotów na Suwon, gdzie mieści się sztab amerykański. Korrespondent „United Press” w Suwonie donosi, że wojska północno-koreańskie przekroczyły rzekę HAN (na południe od Seulu) i znajdują się w odległości 10 mil od Suwonu. Oczekuje się w najbliższych godzinach ewakuacji sztabu amerykańskiego z Suwonu.

Agencja „United Press” komunikuje, że amerykańskie samoloty rozpoczęły działania na szeroką skalę, podejmując rozpaczyliwą próbę uratowania ważnego punktu strategicznego.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)



„Ręce precz od Korei!“

Grabieżcza polityka USA

wywołuje oburzenie mas pracujących świata

Wielkie wiece protestacyjne w N. Jorku, Berlinie i Amsterdamie

NOWY JORK (PAP). — W Nowym Jorku odbył się wielki wiec protestacyjny przeciwko interwencji USA w Korei.

Na wiecu przemawiali: przedstawiciel Amerykańskiej Partii Robotniczej Marcantonio, Paul Robeson, przewodniczący Związku Zawodowego Kuźniczy — Ben Gold, p. o. generalnego sekretarza Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych — Hall i inni.

HALL podkreślił, że decyzja Trumana oznacza politykę niezamaskowanej interwencji zbrojnej, mającej na celu ustanowienie władztwa imperialistów na Dalekim Wschodzie.

„Wyczołaj amerykańską flotę wojenną i amerykańskie lotnictwo! „Skończyc z niszczeniem narodu koreańskiego! „Zadajcie, aby Truman wszczął pertraktacje ze Związkiem Radzieckim o zawarcie paktu pokoju i zaprzestania prowadzenia niewypowiedzianej wojny! „Podpisujcie Apel Sztokholmski!“

Członkowie Izby Reprezentantów — MARCANTONIO — oskarżył Stany Zjednoczone o to, że prowadzą one wojnę, maskując się gadaniem o pokój i oskarżył Trumana o to, że lekceważy on dążenia narodu amerykańskiego do pokoju.

„Wyczołaj amerykańską flotę wojenną i amerykańskie lotnictwo! „Skończyc z niszczeniem narodu koreańskiego! „Zadajcie, aby Truman wszczął pertraktacje ze Związkiem Radzieckim o zawarcie paktu pokoju i zaprzestania prowadzenia niewypowiedzianej wojny! „Podpisujcie Apel Sztokholmski!“

Na wiecu przemawiał również Paul ROBESON. Rozprawił on się z zapewnieniami Trumana, że przysięgł i dobrobyt narodu amerykańskiego są rzekomo związane z losami sprzedanej klki polityków po ludniowo-koreańskich.

Reakcja amerykańska będzie usiłowała zmusić do milczenia każdego, kto podnosi głos w obronie pokoju i praw obywatelskich.

Zjednoczmy się wszyscy — powiedział Robeson — i oświadczmy, że narodu amerykańskiego nie uda się zastraszyć i że próby przekształcenia „zimnej wojny“ w płonące piekło światowej wojny atomowej skazane są na fiasko.

100 TYSIĘCY UCZESTNIKÓW WIECU W BERLINIE BERLIN (PAP). — W dniu 29 czerwca odbył się w Berlinie wielotysięczny wiec pracujących zorganizowany

Działania wojenne w Korei

(Dalszy ciąg ze str. 1-iej) go Suwon i zapobieżenia całkowitemu rozkładowi armii południowo-koreańskiej. Samoloty amerykańskie otrzymały rozkaz zbombardowania trzech mostów na rzece Han.

Mac Arthur wydał australijskim siłom lotniczym, oddanym do jego dyspozycji, rozkaz natychmiastowego przystąpienia do działań wojennych.

GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża agencja AFP donosi z Tokio, że wojska północno-koreańskie przerzuciły swe oddziały pancerne przez rzekę Han i posunęły się w ciągu 30 czerwca o 25 km. na północnie, zagrażając bezpośrednio miejscowości Suwon.

Sztab Mac Arthura nie ogłosił w dniu 30 czerwca żadnego komunikatu. Korespondent AFP dowiaduje się, że przyczyna tego jest okoliczność,

Zagadnienie kadr i współpracy z radami narodowymi na plenum Naczelnej Rady Spółdzielczej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 30 czerwca br. odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Spółdzielczej, z udziałem przewodników pracy i racjonalizatorów ze spółdzielni terenowych.

Centralnym tematem obrad było zagadnienie kadr w spółdzielczości, referowane przez prof. O. Lange, preza Centralnego Zw. Spółdzielczego oraz zagadnienie współpracy organizacji spółdzielczych z radami narodowymi, które referował prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, członek Rady Państwa, dr H. Kolodziejski.

W wyniku obrad, Naczelna Rada Spółdzielcza powzięła uchwałę w sprawie kadr spółdzielczych, zaakceptowała ponadto zmiany personalne w składzie centralnych władz spółdzielczości polskiej

stają przeciw deklaracji Trumana w sprawie Formozy oraz jego zapowiedzi wzmocnienia walki przeciw narodowi wietnamskiemu, walczącemu o swoją niepodległość.

Francuscy bojownicy o wolność i pokój domagają się poszanowania niezawisłości Korei, zgodnie z prawem samostanowienia narodów. W obliczu wzmagającego się niebezpieczeństwa konfliktu światowego francuscy bojownicy o wolność i pokój wzywają naród francuski do jedności i wzmocnienia kampanii zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim.

OSWIADCZENIE SEKR. GEN. KP ANGLII.

LONDYN (PAP). — Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Anglii — Harry Pollitt — złożył oświadczenie w związku z decyzją rządu USA, zapowiadającą ingerencję w wydarzenia koreańskie przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Naród angielski — oświadczył Pollitt — w żadnym wypadku nie powinien dopuścić do tego, aby on sam lub jego rząd zostały wciągnięte bez pośrednio lub pośrednio do wojennych planów USA na Dalekim Wschodzie. Wpływ Anglii należy wykorzystać jedynie na korzyść pokoju. „Ręce precz od Korei!“ — takie oto hasło winno rozbrzmiewać po całej Anglii.

Należy spowodować, aby rząd la-

Naród chiński pokrzyżuje prowokacje imperializmu amerykańskiego

Oświadczenie Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP). 28 czerwca odbyło się posiedzenie centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej. Na porządku dziennym znajdowały się następujące sprawy: referat premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Czu En-laja o sytuacji międzynarodowej, zatwierdzenie ustawy o reformie rolnej, ustawy o emblematach narodowych i inne.

Premier i minister spraw zagranicznych Czu En-laj zreferował sytuację międzynarodową i złożył deklarację w związku z oświadczeniem Trumana z dnia 27 czerwca br. (Deklarację tę podaliśmy we wczorajszym numerze „Głosu“).

Po dyskusji głos zabrał MAO TSE-TUNG, który oświadczył co następuje: „Naród chiński dowiódł już, że na rody różnych krajów świata same powinny rozstrzygnąć zagadnienia dotyczące ich kraju, że sprawami Azji powinny zajmować się same narody Azji, w żadnym zaś wypadku Stany Zjednoczone. Agresja USA w Azji wywoła jedynie szeroki i zdecydowany opór narodów Azji.

Zobowiązania wykonamy przed terminem

Jak załoga „Terenu G“ ZPB im. Stalina realizuje swój Czyn Lipcowy

Załoga z „Terenu G“ ZPB im. Stalina jedna z pierwszych w Łodzi podjęła zobowiązania na cześć Święta Odrodzenia.

Od tego czasu upłynęło już kilka dni. Jakże więc robotnicy tego oddziału wywiązują się ze złożonych przyrzeczeń? Pierwsze kroki kierujemy do referatu współzawodnictwa, który powinien rejestrować i kontrolować po dejmowane zobowiązania. Stwierdzamy że lista robotników, którzy przystąpili do Czynu Lipcowego jest pożądana jak należy, że zanotowano zarówno procent wykonania baz w chwili podejmowania zobowiązań, jak i obecnie. Ze sprawozdania tego wynika, że indywidualne zobowiązania są realizowane pomyślnie.

Teżaki tow. tow. Syta, Chojnacka, które postanowiły podnieść swą produkcję o 5 procent, osiagają nawet 7 proc. ponad bazę. Podobnie i Łączka Opelt, która przekroczyła swe zobowiązania o 3 procent. Podobnie wyniki mają i prządki tow. tow. Banach i Stasiak.

Rada zakładowa „Terenu G“ przystąpiła z miejsca do kontroli zobowiązań oraz do roztoczenia opieki nad współzawodniczącymi na cześć 22 lipca. Możem zaufania powierzone zadanie codziennej kontroli zobowiązań. Na zebraniu organizacji podsta wowej towarzysze zostali zobowiązani do czuwania nad pomyślnym rozwojem i realizowaniem Czynu Lipcowego. To przygotowanie aparatu partyjnego i związkowego okazało się nadzwyczaj skuteczne. Dzięki ustawicznej kontroli i opiece oddziału „Terenu G“ wykonują jak dotychczas swe zobowiązania z nadwyżką.

Załoga przedzłani cieniłej postanowiła podnieść jakość produkcji o 10 procent. Zobowiązanie niemałe i bardzo ważne. Rozumiejąc to zorganizowano od razu naradę roboczą, omówiono wszelkie braki istniejące na oddziale.

Na skutek wniosków wysuniętych na naradzie — kierownictwo oddziału i aparat techniczny przystąpił od razu do silkwidowania braków hamujących podniesienie jakości produkcji. A więc przede wszystkim: rozpoczęto walkę z wadliwym nawilżaniem przędzy, powodującym miękki szpulki oraz z nieodpowiednim napuszczeniem, które powodowało nierówność przędzy.

Zorganizowano specjalne odprawy z każdą zmianą, poświęcone zwalczaniu tych błędów. Majstrowie jak tow. Piotrkowski i inni otoczyli prządki troskliwą opieką. Uruchomiono specjalne aparaty nawilżające, które podniosły elastyczność przędzy. Dzięki tym wszystkim środkom, załoga przedzłani cieniłej już podniosła jakość produkcji do 80 procent. Odpowiedzialna po linii partyjnej za zobowiązania na tym oddziale tow. Kucharska oraz maż zaufania tow. Witkowska co dzień kontaktują się z kierownictwem oddziału meldując mu o wszystkich istniejących jeszcze niedociągnięciach.

Robotnicy przedzłani odpadkowej zadeklarowali do 22 lipca dać ponad plan 7.000 kg. przędzy. Obecnie oddział ten ma na swym koncie 2.700 kg. ponadplanowej produkcji. Jeżeli robota w dalszym ciągu pójdzie...

Ostatnia droga Antoniny Niezdanowej

MOSKWA. — W Moskwie odbył się pogrzeb wielkiej artystki rosyjskiej, znakomitej przedstawicielki rosyjskiej sztuki operowej — Antoniny Niezdanowej.

Na akademii żałobnej, która odbyła się w sali Konserwatorium Moskiewskiego przemawiał w imieniu Rady Ministrów ZSRR — przewodniczący Komitetu dla Spraw Sztuki — Aleksander Lebediew, podkreślając wielkie zasługi Niezdanowej, w dziele rozwoju rosyjskiej sztuki operowej, która zajęła pierwsze miejsce w świecie.

Pracownicy parowozowni Łódzkiej przystąpiła do realizacji zobowiązania: przejechać w lipcu 3 doby na parowozach poruszanych węgłem z oszczędzonymi ponad przyjęty plan. Ob. Wróbel wysunął projekt dodatkowego oczyszczenia 3 składów pociągów. Projekt został jednogłośnie przyjęty — pisze nam korespondent tow. Gromiec.

Zaciekła nienawiść do Polski Ludowej motorem zbrodniczej działalności bandy NSZ

Prokurator żąda kary śmierci dla zdrajców i morderców

WARSZAWA (PAP). — W 9 dniu rozprawy przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie wygłoszone zostały przemówienia stron. Prokurator ppłk. Jerzy Tramer żądał kary śmierci dla osk. osk. Bronarskiego, Majewskiego, Przybyłowskiego, Nowaka, Wierzbickiego i Strzyckiego oraz kary dożywotniego więzienia dla osk. Lewandowskiego.

Charakteryzując stosunki, jakie panowały w Polsce w okresie przedwrześniowym, prok. ppłk. Tramer stwierdził, że tam właśnie szukać należy korzeni zbrodniczej działalności grupy oskarżonych, która zasiała dziś przed sądem Polski Ludowej. Ścisłe powiązanie rządów sanacyjnych z polityką międzynarodowego kapitału miało ogromny wpływ na działalność prawicowego odcamu podziemia w okresie okupacji hitlerowskiej.

7 oskarżonych zasiadających dziś przed sądem, to przedstawiciele tego, co najbardziej reakcyjne. Droga ich zdrady narodowej, to droga kolaboracji, szpiegostwa, dywersji, morderstw i rabunków.

Prokurator omówił główne przestępstwa popełnione przez oskarżonych zarówno w okresie okupacji, jak i po wyzwoleniu. Szczególnie bestialskie wymordowanie desantu radzieckiego dokonane w październiku 1944 r. obciąża sumienie osk. Bronarskiego, który z cynizmem określa zabójstwo żołnierzy radzieckich, jako „poehopną decyzję“.

Wszystcy oskarżeni — to ludzie pozbawieni wszelkich zasad moralnych i etyki. Na szczególną jednak uwagę zasługuje postać w sutannie, postać osk. Majewskiego. Ten wy-

Wyrok na członków bandy dywersyjnej Serwa i Kiwacz skazani na karę śmierci

W Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi toczyła się trzydniowa rozprawa przeciwko 23-osobowej grupie b. członków bandy dywersyjnej ze Stanisławem Serwą, Ireneuszem Kiwaczem, Hieronimem Eugeniuszem Leńciszem, Henrykiem Patykiem i Edwardem Brożyną na czele. Obok głównych oskarżonych, miejsce na ławie podsądnych, zajęła grupa, oskarżona o pośrednictwo w przekazywaniu bandzie broni, udzielaniu noclegów, przechowywanie i kolportowanie nielegalnych ulotek.

Nowe zarządzenia Min. Rolnictwa i RR o walce ze stonką ziemniaczaną

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i R. R. ogniska stonki ziemniaczanej wykrywane są w dalszym ciągu w województwach: szczecińskim, poznańskim, wrocławskim i w dwóch powiatach woj. bydgoskiego.

Owady stonki ziemniaczanej w nowo-odkrytych ogniskach pochodzą jeszcze z pierwszych nalotów. Wszystkie nowo odkryte ogniska stonki ziemniaczanej są natchemiasz; niszczone przez personel Służby Ochrony Roślin. Wydatną pomoc w zwalczaniu stonki ziemniaczanej okazuje Związek Radziecki, który dostarczył ostatnio polskiej Służbie Ochrony Roślin 23 najnowocześniejszych opryskiwaczy traktorowych, 15 opryskiwaczy motorowych oraz znaczne ilości środków chemicznych.

W ramach ostatnio zawartej konwencji pomiędzy Polską a NRD polska Służba Ochrony Roślin otrzymała ponadto, dla uzupełnienia rezerw, 200 ton gezarolu oraz m. in. 350 sztuk opylaczy plecakowych. Ostatnio Służba Ochrony Roślin za obserwowała na uprawach ziemniaków wykliute z jajeczek, larwy ston-

chowanek seminarium duchownego potrafił nagłać prawo kanoniczne i religie do usprawiedliwienia swych zbrodni.

Kończąc przemówienie prokurator ppłk. Tramer stwierdził, że głównym motorem działalności oskarżonych była nienawiść jaką żywili oni do Polski Ludowej. W nienawiści tej nie wahali się wydatwać w ręce hitlerowskich szpiegów swych braci, walczących szczerze o wolność Polski.

Po przemówieniach obrońców, którzy usiłowali kwestionować poczynałność oskarżonych — zabrał głos oskarżeni, którzy w ostatnim słowie prosili o złagodzenie wymiaru kary.

Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego ogłoszony zostanie w poniedziałek o godz. 12.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Stanisław Serwa i Ireneusz Kiwacz — na karę śmierci. Hieronim Eugeniusz Leńciszek, Henryk Patyk i Edward Brożyna — na 15 lat więzienia, pozostającym oskarżonym Sąd wymierzył, w zależności od stopnia dokonanego przez nich przestępstwa — kary od 8 lat do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

W stosunku do wszystkich podsądnych Sąd orzekł konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Sęd ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali: Stanisław Serwa i Ireneusz Kiwacz — na karę śmierci. Hieronim Eugeniusz Leńciszek, Henryk Patyk i Edward Brożyna — na 15 lat więzienia, pozostającym oskarżonym Sąd wymierzył, w zależności od stopnia dokonanego przez nich przestępstwa — kary od 8 lat do 1 roku i 6 miesięcy więzienia.

W związku z tym Ministerstwo Rolnictwa i R. R. zwróciło się do wszystkich przędzy rad narodowych, aby w dniach 3—7 lipca zarządziły na swoich terenach nadzwyczajną lustrację upraw ziemniaczanych, mającą na celu wyszukanie przed wejściem w ziemię larw stonki, ostatnich, ukrytych dotąd ognisk i skuteczne ich wyniszczenie.

Powszechna, nadzwyczajna lustracja upraw ziemniaczanych powinna jeszcze przed żniwami wykryć wszystkie ogniska stonki ziemniaczanej i w porę przygotować personel oraz środki chemiczne do ostatecznego wyniszczenia tego groźnego szkodnika.

Ministerstwo Rolnictwa i R. R. apeluje do wszystkich chłopów, działaczy społecznych, młodzieży wiejskiej, Junaków SP, ZMP-owców i młodzieży szkolnej, aby wzięli czynny udział w nadchodzącej lustracji upraw ziemniaczanych i swoją pomocą przyczynili się do wyniszczenia ognisk stonki ziemniaczanej.

Pracownicy parowozowni Łódzkiej przystąpiła do realizacji zobowiązania: przejechać w lipcu 3 doby na parowozach poruszanych węgłem z oszczędzonymi ponad przyjęty plan. Ob. Wróbel wysunął projekt dodatkowego oczyszczenia 3 składów pociągów. Projekt został jednogłośnie przyjęty — pisze nam korespondent tow. Gromiec.

# Płomienny patriota — internacjonalista

## W pierwszą rocznicę śmierci towarzysza Dymitrowa



„Jestem rzeczywicie entuzjastycznym zwolennikiem i wielbicielem Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego, ponieważ ta partia rządzi najcięższym w świecie krajem, jedną szóstą całej kuli ziemskiej i na czele z naszym wielkim wodzem Stalinem po bohaterku, z wielkim powodzeniem buduje socjalizm.“  
(Z przemówienia na Procesie Luskim).

„Nie może być prawdziwego patriotyzmu narodowego bez międzynarodowej solidarności, tak, jak nie może być międzynarodowej solidarności bez prawdziwego, narodowego patriotyzmu.“

„Zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu, zarówno demokracja ludowa jak i ustroj radziecki są dziełem formami jednej i tej samej władzy — władzy klasy robotniczej, pozostającej w sojuszu z masami pracującymi robot i wsi, klasy stojącej na czele tego sojuszu. Są to dwie formy dyktatury proletariatu.“

Rok temu przestało być płomiennie serce wielkiego internacjonalisty, wielkiego bojownika socjalizmu, wiernego syna ludu bułgarskiego, wiernego ucznia Lenina i Stalina — tow. Georgi Dymitrowa. Jego imię żyje jednak i żyć będzie wiecznie w pamięci mas pracujących całego świata, w pamięci narodu bułgarskiego, który wiernie kroczą drogą wytyczoną przez swego przywódcę, buduje u siebie podstawy socjalizmu.

Je niezliczone dowody swego przywiązania do nauk Lenina i Stalina do sprawy socjalizmu, do sprawy wolności ludów. Dymitrow jest — jak określił go chłop bułgarski w rozmowie ze znanym pisarzem radzieckim, Wsiewołodem Iwanowem, — jak „granit dla wrogów i jak czarodziej dla ludu“. Walczy o pomoc dla krwawiącego ludu hiszpańskiego, prowadzi uporczywą walkę o utworzenie jednolitego frontu ludowego dla stawienia oporu faszyzmu w. niestrudzenie wzywa masy pracujące wszystkich krajów do walki o pokój, przeciwko faszyzmowi.

Wielki bojownik o sprawę socjalizmu, gorący patriota bułgarski w miłości do bohaterki WKP(b), do wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Józefa Stalina, w przyjaźni z ZSRR

widział ręką pomysłowego rozwoju Bułgarii Ludowej i warunek sukcesów narodów budujących socjalizm.

Dymitrow pracował niestrudzenie nad wzmocnieniem, pogłębieniem międzynarodowej solidarności proletariackiej, bezlitośnie smagał fitywskich zdrajców, jako agenturę imperializmu amerykańskiego.

Dnia 2 lipca 1949 r. nieubłagana śmierć wyrwała Dymitrowa z szeregu bojowników o socjalizm. Przestało być płomiennie serce ukochanego Wodza i Nauczyciela Bułgarskiej Partii Komunistycznej, wodza całego ludu bułgarskiego.

Śmierć Dymitrowa żalobą okryła masy pracujące wszystkich krajów. Utraćiliśmy jednego z najwybitniejszych działaczy ruchu robotniczego. „Dzięki swej ofiarnej walce w szeregach ruchu robotniczego — czytaliśmy w nekrologu, pod którym figurowały podpisy Towarzystwa Stalina oraz przywódców WKP(b) — dzięki swej bezgranicznej wierności zasadom wielkiej nauki Lenina — Stalina, Dymitrow wskarbił sobie gorącą miłość mas pracujących całego świata“.

W pierwszą rocznicę śmierci Georgi Dymitrowa, płomiennego patrioty, internacjonalisty, klasy robotniczej Polski łączymy się myślami z narodem bułgarskim, wiernie realizującym wskazania swego Wielkiego Syna.

# To i owo

## Arka przymierza

„Co innego jest teoria, co innego praktyka“. Tak brzmi credo działalności Watykanu.

No, bo wciąż tylko stosunek tej instytucji do t.zw. innowierców i w ogóle, proszę was, ściata pogańskiego. Teoretycznie, wiadomo — ścisły rozdziel, hermetyczna separacja, walka itd. Innowierca czy pogański „staga“, nieprzepraszaj, „stana“, a z szatanem, oczywiście, być należy wiecie nieubłagany. Teoretycznie. Bo w praktyce jak się okazuje: „nie taki diabeł straszny, jak go malują...“.

Donosiliśmy nie tak dawno o przygotowanym sojuszu między Watykanem... a Islamem. W wiadomości tu wywołala znaczne uzurzenie wśród mas katolickich świąta: bo niby jakże to ułasciwić — papieżstwo rządzi w rękach z heretykami, pod zieloną chorągwią Mahometa? A gdzie — „zasady“? Gdzie teoria o „sergim świecie pogańskim“?

Wzburzenie to niewątpliwie się powiększyło, wiecie o ostatnim „wyścigu politycznym“ Watykanu. Oto wydarzenia na Korei sprawiły, iż oficjalny organ Citta del Vaticano — „Osservatore Romano“ ubolewa nad kłesłą misją japońskiego, jako że ta kłeska (jak również klapa Czang-Kai-szeka) otworzyła przed Koreą drogę do wolności i demokracji. Te serdeczne kondolencje dla japońskiego ex-cesarsza mają swoją wymowę. Bo kłesze to misja? Hiro-hitter azjatycki, a poza tym „syn słońca“, i kto jak kto, ale właśnie Watykan „soluje“, że to pogańskie słońce tak fatalnie zasła... „Co innego jest teoria, co innego praktyka“, „Praktyka“ także Watykanowi — wbrew reprezentowanej przez teorię religijnej kumacie się z wszystkimi wrogami kościoła: od Trumana zaczynasz a na japońskim „synu słońca“ kończąc, aby tylko jakoś zapelniać Arkę Przymierza... uo-jenno-imperialistycznego.

E. Tom.

# ŻNIWA coraz bliżej

## Jak najrychlej uzupełnić wszelkie braki w akcji przygotowawczej

Wciąż jeszcze nie jest dostatecznie zapoatrzenie Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej“ w artykuły pierwszej potrzeby oraz narzędzia i materiały, niezbędne do przeprowadzenia pierwszej w Planie 6-letnim akcji żniwnej, a przede wszystkim energicznie zorganizowane pozyczenia przygotowawcze stanowią ręką sprawne wykonania planu akcji żniwnej, zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów z dnia 3 ub. m.

Przyczyna tych niedomagań jest opieszalność, a niejednokrotnie i nieudolność aparatów CRS, PZGS-ów, gminnych spółdzielni — odpowiada im za szybko i dostatecznie zapoatrzenie w te artykuły placówek detalicznego handlu uspołecznionego na wsi.

Korespondenci i czytelnicy nasi pisa o karygodnych zaniedbaniach wielu jeszcze gminnych spółdzielni. Przed wszystkim sklepy gminnych spółdzielni na terenie całego województwa nie są czynne w godzinach umożliwiających chłopom czynienie zakupów. Są one otwarte w tym czasie, kiedy chłop pracują w polu, natomiast w przerwie obiadowej i od godziny 18 bywają zamknięte. W okresie akcji żniwnej sytuacja ta bezwzględnie winna ulec zmianie. Gminne Spółdzielnie winne służyć interesom pracujących chłopów.

Istnieją jeszcze poważne braki na odcinku zapoatrzenia sklepów detalicznych w artykuły pierwszej po-

treby. Przykładem może służyć gmina spółdzielnia w Ksawerowie gm. Widzew. pow. łaskiego, gdzie ciągle brak takich artykułów, jak: mąka, kasza, nafta, mydło, gwoździe itp. Naraza to chłopów z terenu całej gminy na stratę drogiego czasu, gdyż zmuszeni są na bywać te artykuły w odległych o kilka kilometrów Pabianicach.

W powiecie łęczyckim jeszcze w dalszym ciągu w sklepach gminnych spółdzielni nie ma osiek, piot na i kos do żniwiarzek, ani też nasion na poplonu.

W powiecie łowickim PZGS nie zaspatrił się w dostateczną ilość nasion mieszanek, których potrzeba około 80 ton.

Również odczuwa się brak ziarna siewnego na poplonu w powiatach kutnowskim i brzezińskim.

CRS, PZGS i kierownictwa Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych niedostatecznie przygotowały plany pracy. Sprawa zamówień w dalszym ciągu załatwiana jest za biurkiem, jak to było praktykowane podczas wiosennej akcji siewnej. Toteż np. w powiecie radomszczańskim zamówienia na maszynny ośrodek maszynowych obejmują zaledwie 30 proc. ich możliwości produkcyjnych. Nie wiele lepiej dzieje się w powiatach: łęczyckim i łódzkim. Równocześnie w powiatach tych za obserwowano zawieranie tzw. cichych umów na maszynny między bogaczami wiejskimi a chłopaami biednymi, niby to już na warunkach rzekomo lepszych, wprowadzających jednak w dalszym ciągu lichwiarSKI wyzysk biedoty wiejskiej przez bogaczy.

Zjawisko to świadczy, że kierownictwa i komitety członkowskie spółdzielczych ośrodków maszynowych nie potrafiły rozwinąć właściwej akcji propagandowej. Nie umiały przekonać wszystkich chłopów małych i średniorolnych o olbrzymich korzyściach, jakie im dać mogą ośrodki maszynowe, których zadaniem jest podnieść poziom gospodarki rolnej przez zmechanizowanie uprawy ziemi a zarazem umożliwić wic dalsze stosowanie wyższego chłopa pracujących przez bogaczy. Świadczy to również o tym, że organizacje partyjne przy CRS, PZGS-ach, gminnych spółdzielniach, jak również komitety gminne nie czuwają w należytej mierze nad pracą swych placówek i nie wnikają w to czy spełniają one obowiązki, stojące przed nimi przy urzeczywistnianiu Planu 6-letniego na wsi.

Krótki okres czasu, dzielący nas od żniw, nakazuje najrychlejsze zmobilizowanie żniw poszczególnych placówek, ażeby jeszcze w porę usunąć istniejące braki, co pozwoli na pomyślne przeprowadzenie pierwszej w Planie 6-letnim akcji żniwnej.

# Nasi korespondenci piszą

## Brakach w pracy Centrali Odpadków Użytkowych

Zagadnienie zbytu odpadków użytkowych w dalszym ciągu nie zostało przez C. O. U. należycie ustalone. Dotychczas nie znamy warunków, jakim winien odpowiadać kurz g. klepska — traktowany w Zakł. Przem. Węglanego „Wiosna Ludów“ (PZPW — Nr. 39) jako odpad nieużyteczny przedzaln. Nie wiemy dokładnie, jakie wymagania stawia C. O. U., gdy chodzi o zużyte cewki, makulaturę, ambaláže, wyroby skórzane czy powroźnicze. Nie została odpowiednio załatwiona sprawa zużytych obić zgrzeblarskich, przepalonych żarówek oraz zniszczonych czolek tkackich.

W Z. P. W. „Wiosna Ludów“ nagromadzone większe ilości tych artykułów, które zajmują niepotrzebnie miejsce, stwarzając tyl-

ko zbyt duże trudności. Brak uzgodnionych warunków odbioru powoduje poważne rozbieżności przy klasyfikowaniu kurzu i zużytych cewek. Przykładem tego jest fakt, iż komisja C. O. U. zaskwestionowała kurz, nagromadzone przy ul. Żeligowskiego 3-5, twierdząc, że z powodu zanieszczeń nie nadaje się on do celów przemysłu papierniczego. Jednak ten sam kurz w ilości 10 bel Zbiornica Wojewódzka protokółem z dnia 6. 4. br. uznała za dobry. Został on już zabrany z terenu Zakładu.

Za to Zbiornica Wojewódzka C. O. U. pismem z 17. 12. ub. r. zdykwalifikowała kurz, zmagazynowany przy ul. Składowej 35. Tym czasem protokółem z dnia 6. 4. rb. ta sama Zbiornica połowę tego kurzu uznała za nadający się dla przemysłu papierniczego.

Brak planowania pracy C. O. U. przejawia się również na innych odcinkach.

Np. w komisjach klasyfikacyjnych odpadków biorą tylko udział przedstawiciele Państwowej Zbiornicy Wojewódzkiej C. O. U. Do prac tych nie są dopuszczani przedstawiciele zakładów produkcyjnych. Decyzje takiej komisji są jednostronne. Jako podstawa do wystawiania faktur za dostarczone odpadki wg. zdania Państwowej Zbiornicy Wojewódzkiej nie służy protokół zdawco-odbiorczy, lecz tak zwane asygnaty. Na otrzymanie asygnat oczekujemy tygodniami, co opóźnia wystawianie faktur.

Dotychczas nie otrzymaliśmy aktualnego cennika na odpadki, brak którego sprawia poważne trudności przy sporządzaniu faktur.

Nadmiał bez z kurzem, makulaturą lub ambalażem gromadzony jest w PZPW „Wiosna Ludów“ z zasady na otwartym powietrzu, gdyż ze względu na szczupłość pomieszczeń w magazynie pierwszeństwo dajemy wartościowym

surowcom, stanowiącym podstawę naszej produkcji.

Taki stan rzeczy spowodować może nieobliczalne w skutkach następstwa w razie zaprzeszenia ognia.

J. Olkusz  
korespondent „Głosu“  
z PZPW „Wiosna Ludów“.

## Niesumienny sekretarz Zarządu Gminnego ZSCH

Sekretarz zarządu gminnego ZSCH w Dębowej Górze, pow. skierniewickiego, ob. Bolesław Cendrowicz, najwyraźniej lekceważy obowiązki, ciążące na nim, jako na etatowym pracowniku społecznym. Zdejmuje on zupełnie nie wnikając w zadania, stojące przed ZSCH na odcinku przebudowy ustroju wsi.

Do pracy przychodził zawsze późno, wywołując tym rozgoryczenie wśród chłopów małych i średniorolnych którzy tracą wiele drogiego czasu wyczekując na niego godzinami.

Nie zatroszczył się również o zorganizowanie grup plantatorów i hodowców. Choć obowiązkem jego było utworzenie 30 grup, dotychczas nie powołał do życia ani jednej.

Podobnie niedbałe ustosunkowywał się do innych obowiązków, spoczywających na nim, jako na sekretarzu gminnego zarządu ZSCH.

Powiatowy Zarząd ZSCH w Skierniewicach wnień bacznie zainteresować się pracą ob. Cendrowicza.

Władysław Kowars  
korespondent chłopski „Głosu“  
Dębowa Góra, pow. skierniewicki

## Wprowadziliśmy prasówki

Niedawno w oddziale ekspedycji i kadr „Paged“ padła myśl wprowadzenia kolektywnych prasówek Początkowo nie mogliśmy się zdecydować, jaką formę mają przyjąć tego rodzaju prasówki. Wreszcie ustalono, że najniebezpieczniejsze zagadnienia, omawiane w takich gazetach, będą kolejno referować poszczególni pracownicy. Tym samym ułatwi to wszystkim zgłębienie różnych aktualnych spraw, zarówno politycznych, jak i gospodarczych. Zainteresowanie prasówkami stale wzrasta i widać już konkretne rezultaty pracy. Podnosi się poziom świadomości, zwłaszcza wśród bezpartyjnych pracowników.

Dobrze było by, gdyby za przykładem wymienionych oddziałów „Paged“ poszły również działy handlowy i ekonomiczny. Prowadzenie prasówek umożliwi wszystkim, zwłaszcza stabilnej wyrobionym społecznie, zorientowanie się w wydarzeniach ostatniej doby.

Teofil Bernas  
korespondent chłopski „Głosu“  
Kaźmierzów, pow. opoczyński

## Kulejące kursy dla analfabetów

W związku z przeprowadzonymi ostatnio spisami okazało się, że w Zakładach Przemysłu Bawelnianego im. Marchlewskiego zatrudnionych jest przeszło 200 osób niepiśmiennych. Aby ostatecznie zlikwidować u nas te haniebną spuściznę rządów sanacyjnych, utworzono szereg kursów szkoleniowych dla analfabetów. Pierwszy kurs ukończyło 16 osób, na dwa dalsze uruchomiono ostatnio kursy zapisano ogółem 18 osób. Gdybyśmy mieli nadal zwalczać analfabetyzm w podobnym tempie, to jeszcze na 10 lat rozciągnęlibyśmy pracę oświatową. Wydaje mi się, że temu zagadnieniu winny nieco więcej uwagi i troski poświęcać rada zakładowa oraz organizacja partyjna. Nie może stać się pełnowartościowym budownictwem socjalizmem, kto nie umie pisać i czytać. O tym nie wolno nam ani na chwilę zapominać.

T. Saar  
PZPB im. J. Marchlewskiego

## Klub racjonalizatorów w PZPB im. Stalina nie rozwija działalności

Już przed wielu miesiącami powstał w naszych zakładach PZPB im. Stalina klub racjonalizatorów. Niestety, nie może wykonać się jakakolwiek działalność. Od nowego roku klub posiada własny lokal, w którym miały odbywać się zebrania. Na zebraniach tych powinny być omawiane wszelkie nowe wnioski i projekty, powinny powstawać plany rozwoju racjonalizacji w Zakładach. Tymczasem jednak lokal świeci pustkami, a klucz

tki w kieszeni opiekuna klubu. Racjonalizatorzy stwierdzają, że nie odbyło się tu jeszcze ani jedno zebranie.

Nie więc dziwnego, że ruch racjonalizatorski u nas zupełnie osłabł. Myślę, że „spacym“ klubem powinna zainteresować się dyrekcja, rada zakładowa i organizacja partyjna.

Jan Gajewski  
korespondent „Głosu“  
z PZPB im. Stalina

## Już wkrótce omłoty a spółdzielnia w Paradyżu nie ma magazynu zbożowego

Jeszcze ubiegłego roku gmina spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ w Paradyżu, gm. Wielka Woła, pow. opoczyńskiego, postanowiła wybudować magazyn zbożowy. Jesienią stanął już duży, murowany i kryty blachą budynek, wzniesiony przez przedsiębiorstwo budowlane z Końskich, się budowała nie została wykończona gdyż nie wstawiono okien ani drzwi. Od jesieni ub. roku nikt nie zainteresował się tym, że należało by uzupełnić te braki i oddać magazyn do użytku.

Sprawa jest pilna, zbliżają się bowiem żniwa i omłoty, a gminna spółdzielnia nie ma odpowiedniego oemieszczenia na magazyn

zbożowy. Z drugiej strony koszt okien i drzwi jest stosunkowo mały w porównaniu z kosztem całego budynku, więc trudno przypuszczać, ażeby sprawy finansowe stały na przeszkodzie wykończeniu budynku. Spowodowane to jest raczej niedbalstwem zarządu spółdzielni, względnie władz zwierzchnich, jak PZGS lub CRS.

Lecz na tym nie kończy się sprawa magazynu zbożowego.

Od szosy do magazynu prowadzi 300 mtr. odcinek piaskowatej drogi, stanowiącej własność gminy, którą należało by pokryć jakąś twardą nawierzchnią. I tutaj trudno znaleźć rozwiązanie, gdyż Gminna Rada Narodowa uważa,

że drogę tę winna wybrukować gmina spółdzielnia, zaś gminna spółdzielnia utrzymuje, że należy to do obowiązków Gminnej Rady Narodowej, ponieważ droga jest własnością gminy.

A tymczasem, gdyby nawet zostały wreszcie załozone okna i drzwi magazynu, nie będzie do niego dojazdu.

Niechaj czynnik nadzórne rozstrzygną, kto powinien wybrukować wspomniany kawałek drogi i to możliwie szybko. Żniwa za pasem.

Teofil Bernas  
korespondent chłopski „Głosu“  
Kaźmierzów, pow. opoczyński

# O zadaniach Łódzkiej Organizacji Partyjnej w walce o pokój, o przedterminowe wykonanie planu 1950 r. w zakresie doboru, przeszkolenia i wychowania nowych kadr pracowników aparatu partyjnego, stworzenie niezbędnej rezerwy kadr, wychowanie kadr nowej ludowej inteligencji oraz o zadaniach pracy wśród kobiet

II Miejska Konferencja Partyjna PZPR w Łodzi, po wysłuchaniu referatów I sekretarza Komitetu Łódzkiego tow. Pawła Wojsa i sekretarza KL tow. Heleny Kędrak, po obszernych dyskusjach podsumowanej przez członka Biura Politycznego KC tow. Jakuba Bernana, stwierdza, że:

W walce o realizację Uchwały III i IV Plenum KC oraz wskazań Tow. Bieruta, Łódzka Organizacja Partyjna dokonała w okresie sprawozdawczym znacznego kroku naprzód. Pogłębia się więc Partii z najszerszymi masami pracującymi. Jak o tym świadczy szereg przeprowadzonych akcji politycznych, wzrosło zaufanie do Partii ze strony najszerszych mas, podniósł się autorytet Partii. Pogłębia się więc braterstwo ideowe między naszą klasą robotniczą oraz najszerszymi masami pracującymi, a narodził się masowy ruch. Uroczystości ku czci 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina były dobitną manifestacją uczuć miłości, jaką odczuwa nasza klasa robotnicza i najszersze masy pracujące. Nauczyciela klasy robotniczej całego świata, Wielkiego Stalina.

Rozszerzyła i wzbogaciła się poważnie praca ideologiczna oraz organizacyjna Łódzkiej organizacji partyjnej. Wzrosła rola kierownictwa pod stawowych organizacji partyjnych. Rozszerzyła się poważnie sieć masowego szkolenia partyjnego. Wzrosła kadra propagandystów i agitatorów partyjnych, co przyczyniło się do roz szerzenia pracy polityczno-wychowawczej Partii wśród mas pracujących.

Szeroko rozwinął się ruch współzawodnictwa socjalistycznego, który w podstawowych gałęziach gospodarki ogarnął większość zatrudnionych produkcyjnie robotników. Ruch współzawodnictwa wzbogacił się o szereg nowych form, jak np. ruch zespołów najwyższej jakości, zapoczątkowany przez tow. Terpilakowa, jak zainicjowany przez tow. Markiewkę ruch długofalowych zobowiązań, jak powstanie sieci klubów racjonalizatorów itp. Szeroki rozmach ruchu współzawodnictwa był w okresie sprawozdawczym dowidownym wykonania planów gospodarczych.

Rozwój pracy Związku Młodzieży Polskiej, Ligi Kobiet, związków zawodowych i niektórych innych organizacji masowych, a w szczególności rozwój ruchu obrońców pokoju, jak o tym świadczą w szczególności akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim, są świadectwem ogromnego wzrostu aktywności klasy robotniczej i mas pracujących. Wokół Partii powstał szeroki aktywny bezpartyjny czynnie wspierający naszą Partię.

Doceniając te poważne osiągnięcia Łódzkiej organizacji partyjnej, zdobyte w walce o realizację wskazań Komitetu Centralnego i Tow. Bieruta, II Miejska Konferencja stwierdza, że Łódzka organizacja partyjna nie potrafiła dostatecznie wykorzystać ogromnego wzrostu aktywności szerszych partijnych oraz klasy robotniczej dla realizacji stojących przed nią zadań w walce o pokój, przedterminowe wykonanie planów gospodarczych 1950 r., w zakresie doboru, przeszkolenia i wychowania nowych kadr pracowników partyjnych, o wychowanie kadr nowej ludowej inteligencji, w walce przeciwko pozostałościom wpływu burżuazji, reakcyjnej ideologii, w szczególności wśród kobiet i młodzieży.

W związku z powyższym II Miejska Konferencja Partyjna stawia przed Łódzką organizacją partyjną następujące zadania:

**1** Wzmocnić jeszcze bardziej walkę przeciwko zbrodniaczemu knowaniu wojennym obywateli imperialistycznych, z klęką amerykańskich monopolistów, handlarzy ludzką krwią i **szeregiem** na czele.

W tym celu należy nie tylko utrzymać, ale i rozbudować działalność wszystkich terenowych i zakładowych Komitetów Obrońców Pokoju, wielotysięcznej masy partyjnych i bezpartyjnych agitatorów pokoju. Komitety Obrońców Pokoju i agitatorzy pokoju powinni systematycznie prowadzić w masach szeroką pracę uświadamiającą, demaskować podżegaczy wojennych oraz garstkę odszczepieńców, slugusów imperializmu, rekrutujących się z resztek wydziedziczonych fabrykantów i obszarników, z dywersantów, sekty świądków Jehowy, z reakcyjnej grupy księży.

Należy nadać całej naszej propagandzie i agitaacji w tej, jak i każdej innej sferze, wybitnie ofensywny charakter. Trzeba, żeby propagandziści i agitatorzy po prostu uczuli się szybko i zdecydowanie

## Uchwała II Miejskiej Konferencji PZPR w Łodzi

wanie przeciwdziałanie szeptanej propagandzie reakcyjnej, kłamliwym zmyśleniom „Głosu Ameryki”, „BBC”. Bezłitośnie demaskować prawdziwe zbrodnicze oblicze imperialistycznych podżegaczy wojennych i ich slugusów, zwłaszcza wśród mniej uświadomionych mas kobiecych i młodzieży.

Komitety Obrońców Pokoju po winny już obecnie przystąpić do przygotowania wyborów delegatów na Ogólnopolski Kongres Pokoju, mobilizując klasę robotniczą i cały nasz naród do wysiłku nad wzmocnieniem siły gospodarstwa i politycznej Polski Ludowej, ważnego ognia światowego Frontu Obrońców Pokoju.

**2** Zadaniem naszych organizacji partyjnych musi być stała i ustawiczna troska o przedterminowe wykonanie Planu pierwszego roku naszej 6-letki, wyjaśniając klasie robotniczej i najszerszym masom bezpartyjnym związek, istniejący między naszą walką o pokój, a praktycznym wkładem każdego robotnika i członka pracy dla wykonania Planu 6-letniego.

Droga do przedterminowego wypełnienia stojących przed nami zadań gospodarczych — to droga wszechstronnego rozwijania wszystkich form współzawodnictwa socjalistycznego — indywidualnego, zespołowego, ruchu wielowarstwowego, zespołów najwyższej jakości, ruchu zobowiązań długofalowych, ruchu racjonalizatorskiego, ruchu przyspieszenia obiegu środków obrotowych.

Nasze organizacje partyjne winny walczyć o to, ażeby każdy członek Partii, zatrudniony w produkcji, stał w pierwszych szeregach współzawodniczących, aby osobistym przykładem porwał za sobą bezpartyjnych.

Nasze organizacje partyjne, rady zakładowe i związki zawodowe muszą znać czołowych ludzi naszych zakładów przemysłowych, przedownych warsztatowców, otaczając ich stałą opieką, organizować szkolenie zawodowe, w podnosić kwalifikacje oraz przekazywać doświadczenia przedownikom pozostałym.

Centralnym zadaniem, stojącym obecnie przed Łódzką organizacją partyjną, zadaniem, realizacja którego będzie problemem całokształtu działalności oddz. org. part. i podst. org. part., komitetów fabrycznych, komitetów dzielnicowych — jest walka o wykonanie baz akordowych (norm) przez wszystkich bez wyjątku robotników. Zadanie to może być i powinno być wypełnione przez organizacje partyjne. Może być osiągnięte, gdyż bazy akordowe (normy) obliczone są z reguły realnie i jak to wykazuje doświadczenie, są uzyskiwane i przekraczane przez wszystkich robotników, posiadających przeciętne kwalifikacje zawodowe. Baz akordowych (norm) nie wykonuje jednak dość znaczna część robotników. Przyczyny tego zjawiska leżą w nie przestrzeganiu dyscypliny pracy, w złej organizacji pracy, w niskiej kwalifikacji robotników, znaczna część których nie posiada potrzebnych wiadomości fachowych ani praktyki, jak i w braku należytej postawionej sprawy szkolenia i doszkolenia robotników oraz personelu majsterskiego.

W związku z powyższym konieczna jest mobilizacja podstawowych organizacji partyjnych, związków zawodowych i rad zakładowych do walki o żelazne przestrzeganie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy, o całkowitą likwidację nieusprawiedliwionych absencji i spóźnień, do walki o usprawnienie organizacji pracy i przestrzeganie reżimu technologicznego. W szczególności przed związkami i radami zakładowymi, jako ważne zadanie, stoi uaktywnienie komisji norm.

Jednak, jako zadanie główne, wysuwa się sprawa organizacji masowego szkolenia i doszkolenia wszystkich tych robotników, którzy baz akordowych (norm) nie wykonują.

Konferencja zobowiązuje towarzyszy z administracji przemysłowej, aby pod kierownictwem Komitetu Łódzkiego opracowali konkretny plan doszkolenia zawodowego wszystkich robotników, nie wykonujących baz akordowych (norm). W planie tym uwzględnić należy następujące zasady:

a) oparcie szkolenia na zobowiązaniu majstra (salowego) do wprowadzenia systematycznego, praktycznego szkolenia wszystkich podległych mu robotników, nie wykonujących baz akordowych

b) dostateczne materialne zainteresowanie majstra wynikami naucezania podległych mu robotników, nie wykonujących baz (norm);

c) wprowadzenie obowiązującego wszystkich robotników egzaminu w zakresie niezbędnych dla danego zawodu wiadomości technicznych.

Konferencja zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne do poczynienia największych wysiłków w celu realizacji planu doszkolenia zawodowego i politycznego przygotowania tej akcji, wyjaśniając każdemu robotnikowi potrzebę nauki z punktu widzenia interesów Państwa, interesów budownictwa socjalizmu i poprawy bytu robotnika.

Należy rozciągnąć opiekę nad wszystkimi robotnikami produkcyjnymi, którzy nie wykonują baz. Ambicją każdej podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji fabryki winno być doprowadzenie do takiego stanu, aby nie było w zakładach pracy ludzi, nie wykonujących baz akordowych. Każda organizacja partyjna pamiętać powinna, że wykonanie tego zadania decyduje o wykonaniu planów gospodarczych.

Należy podnieść czujność rewolucyjną wszystkich ogniw organizacji partyjnych, całej załogi — w tej dziedzinie i bezpartyjnych robotników oraz personelu administracyjnego zakładu, walczyć uporczywie i bezwzględnie o wykrywanie sprawców każdego wypadku postępu, pożaru, kradzieży, nieusprawiedliwionych absencji, przesyłających szkodliwe przejawy ślepoty oraz samouspokojania.

Należy systematycznie pracować nad ubraniem ideologicznym każdego członka Partii i aktywny partyjny do walki z próbami penetracji wroga klasowego do naszych zakładów pracy.

Podstawowe organizacje partyjne centralnych zarządów, zjednoczeń, central handlowych, biur i dyrekcji powinny w większym o wiele stopniu, niż dotąd, zająć się walką z przejawami biurokratyzmu, skostnienia, konserwatywności i rutyniarstwa. Winny systematycznie śledzić wykonywanie wskazań Tow. Bieruta na IV Plenum KC i przesyłać zbędne w biurach siły inżynieryjne — technicznych do produkcji, jak również znaczenie podnieść swoją pracę wychowawczą wśród personelu inżynierskiego, technicznego i administracyjnego, przyspieszając i zblizając do Partii najlepszych ludzi, aktywizując ich w pracy produkcyjnej i społecznej. Winny demaskować wrocie reakcyjne elementy, aby w ten sposób oczyszczać te ważne ognia aparatu ze szkodników.

Nasze organizacje partyjne w centralnych zarządach, zjednoczeniach, powinny nieustannie walczyć o przywołanie sobie zdobywców przodującej techniki radzieckiej przez nasz aparat produkcyjny i o praktyczne zastosowanie zdobywców techniki radzieckiej i organizacji pracy w naszych zakładach przemysłowych.

**3** Dla wykonania stojących przed Łódzką Organizacją Partyjną zadań, konieczne jest dalsze wzmocnienie autorytetu naszych organizacji partyjnych, pogłębienie ich więzi z masami, ulepszenie stylu pracy partyjnej, podniesienie całej pracy organizacyjnej Partii do poziomu godnego stojących przed nią zadań politycznych.

Konieczne jest skierowanie uwagi wszystkich organizacji partyjnych na zagadnienie prawidłowego składu i wzrostu organizacji partyjnych. Należy zasilać nasze organizacje partyjne najlepszymi przedstawicielami klasy robotniczej — przedownikami pracy, racjonalizatorami, kadrowymi robotnikami i z kluczowych oddziałów produkcyjnych, kluczowych dla danego zakładu pracy — zawodów.

Spośród inteligencji przyjmować należy przede wszystkim inżynierów i techników, twórczych pracowników nauki, kultury i sztuki, nauczycieli, nie dopuszczając do zalewu organizacji partyjnych przez elementy drobno-mieszczanckie, kierując się wytycznymi Uchwały III Plenum KC.

Jednym z istotnych źródeł zasilania szeregow naszej Partii są najlepsi ideologicznie, najbardziej dojrzały działacze — członkowie ZMP.

Komitet Łódzki, Komitety Dzielnicowe, egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych winny systematycznie troszczyć się o stały i planowy wzrost Partii, o ulepszenie jej składu.

**4** Wytyczne referatu Towarzysza Bieruta na IV Plenum KC oraz zlecenia Biura Organizacyjnego KC postawiły przed Łódzką Organizacją Partyjną poważne zadania w dziedzinie doboru, przeszkolenia i wychowania nowych kadr, potrzebnych do uzupełnienia aparatu partyjnego, oraz stworzenia niezbędnej rezerwy kadr dla potrzeb kraju. Dotychczasowe zaniedbanie ze strony Komitetu Łódzkiego w pracy nad wychowaniem kadr nakłada na nas szczególnie obowiązek w tej dziedzinie.

W ciągu II półrocza 1950 r. musimy dobrać około 600—700 towarzyszy, przygotować ich do pracy w aparacie partyjnym. Wykonanie tego zadania musi się stać sprawą honoru całej Łódzkiej organizacji partyjnej.

Konferencja zobowiązuje podstawowe organizacje partyjne, Komitety Dzielnicowe, Komitet Łódzki do uczynienia wszystkich niezbędnych wysiłków dla terminowego, prawidłowego doboru kandydatów na pracowników aparatu partyjnego spośród najlepszych, najbardziej zahartowanych aktywistów partyjnych, przede wszystkim i głównie wielkoprzemysłowych robotników produkcyjnych, spośród towarzyszy, najbardziej związanych z naszą Partią. Komitet Łódzki powinien w najkrótszym czasie rozpracować plan przygotowania i przysposobienia tych towarzyszy do pracy w aparacie partyjnym, zarówno drogą szkolenia ideologicznego, jak i praktyki organizacyjnej.

Jednocześnie należy rozciągnąć troskliwą opiekę nad towarzyszami, pracującymi już w aparacie partyjnym. Większość tych towarzyszy pracuje w aparacie bardzo krótko i posiada niedostateczne doświadczenie. Konferencja zobowiązuje Komitet Łódzki do rozpracowania systemu szkolenia teoretycznego i praktycznego dla wszystkich pracowników politycznych i do walki o jego praktyczną realizację.

Konferencja przestrzega organizacje partyjne, że zabezpieczenie stałego wzrostu kadr partyjnych jest nierozdzielnie związane ze stylem naszej pracy partyjnej, z właściwym kierownictwem ze strony komitetów i organizacji partyjnych, z działalnością ZMP, związków zawodowych, Ligi Kobiet oraz innych masowych organizacji społecznych.

Należy wypowiedzieć walkę próbom naszych organizacji partyjnych komenderowania masowymi organizacjami, wykonywania pracy za masowe organizacje, odsuwania się od odpowiedzialności za wzrost kadr tych organizacji. Droga do wychowania potrzebnych Partii kadr prowadzi przez właściwe polityczne kierownictwo ZMP, związków zawodowych, Ligi Kobiet, przez pomoc, okazywaną tym organizacjom w rozwijaniu ich pracy na zasadach kolektywnego kierownictwa, przez organizację szkolenia ideologicznego, przez wzmocnienie pracy wychowawczej.

Odnosi się to również do pracy organizacji partyjnych z kadrami gospodarczymi i państwowymi.

**5** Warunkiem stałego wzrostu liczebnego i rozwoju ideologicznego kadr partyjnych i całej Partii, podniesienia autorytetu i wpływu członków Partii na bezpartyjnych — jest szkolenie ideologiczne. Mimo znacznych osiągnięć na tym odcinku, Konferencja stwierdza także duże braki. Ilościowy wzrost kursów nie zawsze szedł w parze z ich rozwojem jakościowym. Przyczyną tego było niedocenaenie pracy szkoleniowej ze strony sekretarzy i egzekutyw szeregu podstawowych organizacji partyjnych, słaby poziom wielu wykładów, niedostatek na pracy z wykładowcami. Stwierdzając ten stan rzeczy, Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu, Komitetom Dzielnicowym skupienie uwagi na należyte przeszkolenie propagandystów partyjnych — wykładowców i dreleatów —

i przygotowanie ich do stawiania przed nimi zadań.

**6** Konferencja zwraca uwagę wszystkim organizacjom partyjnym na wzmocnienie próby penetracji wroga klasowego, w szczególności reakcyjnej części kleru, do środowisk młodzieżowych.

Konferencja zaleca organizacjom partyjnym wzmocnić opiekę nad pracą związków i kół młodzieżowych, okazując pomoc w organizacji szkolenia ideologicznego, zasilając trzon partyjny ZMP wypróbowanymi, zahartowanymi, politycznie dojrzałymi towarzyszami.

**7** Konferencja stwierdza poważne osiągnięcia Łódzkiej Organizacji Partyjnej wśród kobiet. Znajdują one wyraz w znacznej aktywności członkiń Partii. Pracują one owocnie w aparacie rad narodowych, na terenie Ligi Kobiet, związków zawodowych, rad zakładowych, w grupach związkowych, w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w pozostałych organizacjach masowych. Ogromną rolę odgrywają kobiety w produkcji, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym. Większość kobiet — robotniczek bierze udział we współzawodnictwie socjalistycznym. Towarzyski: Gościńska, Borecka, Szewczykowa, Lipińska, Ramusowa, Gólgowska, Terpilakowa, Kazmierczak i wiele innych uzyskały zasłużoną sławę w całej Polsce, a nawet poza granicami kraju. Tysiące naszych wybitnych przodownic dobrze zasłużyło się klasie robotniczej i naszemu Państwu, walcząc o przedterminowe wykonanie planów gospodarczych, dając niejednokrotnie dowody swej wysokiej świadomości klasowej, oddania Polsce Ludowej, sprawie na szczytach, swej miłości dla wielkiej Przewodniczką ludzkości, Chorażego Pokoju, Towarzysza Stalina.

Dokonując się w Polsce rewolucja socjalistyczna wyzwala ogromne siły twórcze, tkwiące w uśpiętej od niedawna masie kobiet pracujących. Jesteśmy dopiero u progu tego historycznego procesu, przyspieszenie którego zależy w znacznym stopniu od nas, w ramach pracy uświadamiającej naszych organizacji partyjnych wśród mas kobiet pracujących, które tylko w socjalizmie, tylko w stalnowskiej drodze do wyzwolenia i niekrepowanego rozwoju dla kobiet, opiece nad kobietą — matką znajdują drogę prowadzącą je do wyzwolenia z peł, które dotąd przykuwały je do ciężkiej, niewolniczej roboty na wyzyskiwaczy i w kuchni.

Konferencja ostrzega organizacje partyjne, że zwłaszcza ostatnio uległa nasileniu praca reakcyjnej, wrogiej Polsce Ludowej, części kleru wśród kobiet, w szczególności wśród bardziej zaoferowanych grup kobiet pracujących. Tym większy powinien być wysiłek naszych organizacji partyjnych w pracy uświadamiającej i organizatorskiej wśród kobiet; tym większa pomoc okazywana towarzyszkom — działaczkom Ligi Kobiet, rad kobiecych przy radach zakładowych; tym większy wysiłek w śmiółwym suwaniu kobiet na odpowiedzialne kierownicze stanowiska w produkcji, w organizacjach masowych, w aparacie państwowym, w aparacie partyjnym oraz w ideologicznym szkoleniu i wychowywaniu partyjnych oraz bezpartyjnych kadr kobiecych.

Organizacje partyjne, a w szczególności Komitet Łódzki, zwrócić winny uwagę na zlikwidowanie istniejącego jeszcze w poważnym stopniu oderwania Wydziału Kobiecego od całokształtu pracy partyjnej. Komitet Łódzki i wszystkie organizacje partyjne powinny stale kierować wytyczną Uchwały Biura Politycznego KC, że „nieodzownym warunkiem rzeczywistego wyzwolenia kobiety jest umożliwienie jej połączenia obowiązku wychowania dzieci z twórczą pracą produkcyjną i społeczną”.

Kierować się tą wytyczną Biura Politycznego — to znaczy walczyć o usprawnienie pracy sieci handlowej, o rozbudowę spółdzielni usługowych — szwalni, pralni, produkcji półfabrykatów jadalnych, o rozwój produkcji domowego sprzętu mechanicznego

zwanego, uwalniającego kobiety od uciążliwych robót.

Kierować się tą wytyczną Biura Politycznego — to przede wszystkim cenić i szanować kadry kobiece, otoczyć je troskliwą opieką, szkolić i śmiało wysuwać do coraz bardziej odpowiedzialnych prac — to przede wszystkim uparczywa praca nad uświadomieniem i aktywizacją coraz szerszych mas kobiet — robotniczek i średniorolnych chłopek oraz o lepszej części kobiet wśród inteligencji.

**8** Konferencja zwraca uwagę Komitetowi Łódzkiemu i organizacjom partyjnym na niedostateczną opiekę nad pracą naszego szkolnictwa, nad poczynaniami teatru, filmu, związków twórczych.

Brak również opieki nad pracą kulturalno-oświatową związków zawodowych i pozostałych organizacji masowych. Z tego braku opieki ze strony organizacji partyjnych nad tymi, tak ważnymi odcinkami frontu kulturalnego, korzysta wrogi klasowy. Nosić wrogich, idealistycznych, reakcyjno-burżuazyjnych, kosmopolitycznych WRN-owskich prawicowo-socjalistycznych koncepcji, wyzyskują sytuację dla tumanienia głów ludzkich swymi bredniami i prowadzenia swej nikczemnej roboty.

Pamiętając o wskazaniach IV Plenum KC, gromiąc w sposób zdecydowany owe wrocie, reakcyjne koncepcje, nasze organizacje partyjne powinny wysoko podnieść sztafeta nauki marksizmu-leninizmu, sztafeta realizmu socjalistycznego w sztuce. Powinniśmy wiązać z naszą Partią i Polską Ludową wszystko, co jest zdrowe i postępowe ze starej inteligencji, otoczyć ją troskliwą opieką, a jednocześnie kierować swe wysiłki ku tworzeniu kadr nowej, ludowej inteligencji.

**9** Konferencja stwierdza, że nowe, poważne zadania, jakie wystają przed Łódzką organizacją partyjną, stawiają przed organizacjami partyjnymi konieczność zmian stylu pracy partyjnej. Należy głęboko ugruntować w praktyce naszych organizacji partyjnych leninowsko-stalinowską zasadę kolektywnego kierownictwa i indywidualnej odpowiedzialności. Należy pamiętać o doniosłym wskazaniu Towarzysza Stalina, który na XVII Zjeździe WKP(b) powiedział:

„Biurokracjom i formalistom aparatu administracyjnego; gadanina o „kierowaniu w ogóle” zamiast żywego i konkretnego kierownictwa; funkcjonalna budowa organizacji (brak koordynacji między poszczególnymi działami danego przedsiębiorstwa) i brak osobistej odpowiedzialności; nieodpowiedzialność w pracy i wyrównawczość w systemie płacy zarobkowej; brak systematycznej kontroli wykonania; obawa przed samokrytyką — oto, gdzie źródło naszych trudności, oto, gdzie gniewają się teraz nasze trudności”.

Ugruntowanie zasady kolektywnego kierownictwa, odpowiedzialności osobistej, planowości w pracy KL, KD i podst. org. part. oraz dobrze postawiona kontrola wykonania, oto, czego nam trzeba.

Konferencja wzywa całą Łódzką Organizację Partyjną do mobilizacji wszystkich swoich wysiłków dla wykonania historycznych zadań budownictwa socjalistycznego, do wzmocnienia czujności rewolucyjnej, do zgromienia do końca wroga klasowego 4 WRN-owskiej, prawicowo-socjalistycznych oraz wszelkich innych agentur imperialistycznych.

Konferencja wzywa wszystkich członków Łódzkiej organizacji partyjnej do jeszcze większego skupienia się wokół Komitetu Centralnego na szczytach Partii i jego przewodniczącego Towarzysza Bieruta, wokół sławnego sztandaru naszej Wielkiej Sprawy wokół sztandaru Marksa, Engelsa i Lenina, Stalina.

Kronika m. Kutno



WAZNIEJSZE TELEFONY:

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 31 — Pow. Rada Narodowa
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 33 — Miejski Posterunek MO
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Miejska Rada Narodowa
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 91 — Urząd Zdrowia
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 7 — Walenta, Apteka
- 52 — Chacińska, Apteka
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2 tel 217.

# Nauczyciele pogłębiają swoją wiedzę

W dniu 1 lipca br., choć to już okres wakacji, mury Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi ożywiają się. Biorąc do czego kraju przyjadą nauczyciele niewykwalifikowani ze szkół średnich oraz wykwalifikowani nauczyciele ze szkół podstawowych, aby rozpocząć naukę w Studium. Chętnych na tego rodzaju system pogłębiania wiedzy było bardzo wielu. Ponieważ jednak Studium organizuje się po raz pierwszy w naszym kraju oraz z uwagi na ograniczone możliwości korzystania z pracowni fizycznych — w pierwszym roku naukę w Studium odbywać będzie mogło 300 osób, w tej liczbie ok. 30 procent kobiet.

Z inicjatywy grupy pracowników

## Uwaga, inwalidzi wojenni!

Zarząd Powiatowy Kola Związków Inwalidów Wojennych RP w Łodzi ogłasza ponowną weryfikację członków poczynając od dnia 3 lipca r.b. De weryfikacji należy przynieść z sobą książeczkę inwalidzką oraz legitymację członkowską, a w odwołaniu dekret i legitymację członkowską.

Nadmieniamy, że weryfikacja trwać będzie przez cały miesiąc tj. począwszy od godziny 8.30 do 16.30 prócz sobót.

ków naukowych wydziału matematyczno-fizycznego, z dziekanem wydziału tow. dr Hanną Szmuszkowicz na czele, już w październiku ub. r. przystąpiono do przygotowań w związku z uruchomieniem Studium. Trzeba stwierdzić, że korzystano w wielkiej mierze z dotychczasowych doświadczeń i wzorów Związku Radzieckiego, gdzie korespondencyjnie prowadzone wykłady naukowe przyniosły doskonałe wyniki. Nauczyciele czynni zawodowo, szczególnie uzdolnieni i poświęcający się pracy społecznej — uzupełniają na Studium swą wiedzę, zdobywając w ciągu 4 lat wyższe kwalifikacje zawodowe. Program Studium pokrywa się całkowicie z programem PWSP i programem pierwszego stopnia Uniwersytetu. Wykładowcy — to profesorowie PWSP i UE. W pierwszym etapie uruchomiony będzie kierunek studiów matematyczno-fizyczny.

Nauka w zasadzie będzie odbywała się zaocznie (stać nazwa Studium) przy pomocy skryptów oraz stałego kontaktu listownego z asystentami. Trzy razy jednak w ciągu roku nauczyciele będą kształcić się na miejscu. Odbywać się bowiem będą kolokwia, ćwiczenia itp.

Właśnie 1 lipca br. rozpoczął się pierwszy etap nauki w Studium, trwający do 10 sierpnia br. Następny etap nauki w Łodzi przewidziany jest na ferie zimowe i wiosenne w okresach po 10 dni.

Rząd nasz przeznaczył znaczne sumy na uruchomienie Studium, na zapewnienie jego uczestnikom wszelkich udogodnień i ułatwień. Dość powiedzieć, że wszystkie skrypty są bezpłatne, że internet i stolówki podczas kolokwium i ćwiczeń w Łodzi będą także całkowicie bezpłatne. W okresie nauki na miejscu nauczyciele mogą korzystać w pełni z rozrywk kulturowych — kina, teatru, koncer-

tów itp., dostępne też będą dla nich bogate księgozbiory PWSP i Uniwersytetu.

W grudniu br. przewiduje się uruchomienie Studium o kierunku przyrodniczo-geograficznym przy udziale prof. UE i PWSP. Studium przy PWSP umożliwi uczestnikom Studium podniesienie

ich kwalifikacji, bez przerwy w pracy zawodowej.

Absolwenci Studium stworzą w przyszłości wysoko kwalifikowane siły nauczycielskie, walczące z kolei o podniesienie poziomu wiedzy wśród naszej młodzieży robotniczo-chłopskiej.

(m.z.)

## Ostatnie przygotowania do harcerskiej akcji letniej

14 tys. dzieci z woj. łódzkiego jedzie na kolonie

Jeszcze chyba nigdy w Powiatowych i Miejskich Komendach ZHP nie było takiego uchu jak obecnie. I nic dziwnego. Zbliża się przecież akcja letnia, a kolonie harcerskie mają w tym roku naprawdę masowy charakter. Wystarczy powiedzieć, że z województwa łódzkiego wyjeżdża na kolonie 14 tysięcy dzieci!

Piękne są okolice województwa gdańskiego. Odwiecznie zielone i liściaste lasy, rzeki wijące się wśród zielonych łąk, modre jeziora i stawy, no, i przede wszystkim morze, przyciągają do siebie wczasowiczów z całej Polski.

## Mikrofon w służbie żniw

Począwszy od 30 czerwca br. w każdy piątek o godzinie 21.15 Polskie Radio nadaje specjalną audycję rolniczą pt. „Mikrofon w służbie żniw”. Radiosłuchacze wiejscy informowani będą o przebiegu akcji żniwnej w kraju. Redakcja audycji wiejskich Polskiego Radia, Warszawa, ul. Mysłowińska 3.

Polskie Radio prosi uprzejmie wszystkich korzystających z tej audycji o nadsyłanie uwag.

## Młodzież Czerwonej Łodzi i województwa przy pracy

Młodzież Czerwonej Łodzi, chluba swych tradycji, na każdym odcinku, świadomie spełnia szlachetne zadanie budowy Socjalizmu w Polsce. Dzieci łódzkich robotarzy znają dobrze historię walki swych ojców i matek w murach fabryk.

Junacy 12 Brygady SP, to właśnie wychowankowie i nosiciele chlubnych tradycji Czerwonej Łodzi, to młodzież miast i wsi województwa łódzkiego i Łodzi, powiązani ściśle z organizacją ZMP. Wzorując się na Pstrowskim, Markiewce, Krajewskim i innych, młodzież postanowiła:

„W dniu 21 maja b.r. na ogólnym zebraniu Brygady uchwalono, wykonać plan produkcyjny na 5 dni przed terminem.

Junacy z młodzieńczym zapałem wzięli się do pracy. Wyniki nie daly długo czekać na siebie. Jerzy Wójcik, robotnik z miasta Łodzi wpadł na pomysł usprawnienia swej pracy, przez co osiągnął wysoki procent normy. Usprawnienie jego polegało na tym, że ścięte drzewa szeregował i układał na jedną stronę i tam dopiero mógł na było lepiej i szybciej ściągać

korę i transportować je do mlejska przeznaczenia. „Junak” Wójcik został awansowany do stopnia starszego junaka oraz nadano mu odznakę za pracę fizyczną. Ale w Brygadzie jest wielu podobnych do Wójcika. Np. junak Czesław Ciura, który ma poza sobą nie mniejsze osiągnięcia od Wójcika.

W 12 Brygadzie jest wielu przodowników, którzy dobrze zaszli żyli się budowie lepszego jutra.

Są nimi: Jan Kupis z pow. Brzeziny, Marian Rak z pow. Radomsko, Władysław Bakalarz, z pow. Radomsko, Edward Plucienik również z pow. Radomsko, Adam Winiarski z m. Łodzi, Mieczysław Bomberski z m. Łodzi i wielu innych.

Junacy ci zdobyli sobie uznanie i dowództwa Brygady, Zarządu brygadowego ZMP.

W 12 Brygadzie młodzież nie tylko pracuje, ale i uczy się. W świetlicy brygadowej młodzież uczy się śpiewu, recytacji itp. Poza tym cała Brygada zwiędzała kopalnie Mikulczyce miała możliwość zapoznać się z życiem i pracą górnika oraz zapoznać się z przodownikami pracy. Motorem we wszystkich poczynaniach Brygady jest organizacja ZMP.

## Łódzka Filharmonia koncertuje w Wieluniu

W ramach koncertu dla świata pracy Woj. Wydział Kultury i Sztuki w Łodzi przy współudziale łódzkiej Filharmonii sprawił miłą niespodziankę wieluniakom dając im koncert 40 osobowej orkiestry z kapelmistrzem Wł. Ormickim na czele.

Chcąc naoznoczyć przekonanie się jak reaguje wielunińska publiczność na muzykę symfoniczną nasz korespondent udał się razem z muzykami do Wielunia. A oto jego wrażenia.

Na rogu ul. Sienkiewicza i Narutowicza w Łodzi spotykamy się z inspektorem muzyki przy Woj. Wydz. Kult. i Sztuki — ob. Tadeuszem Cichonem. Z zespołem muzyków siadamy do komfortowego autokaru i jedziemy. Kierunek: Wieluń.

Mija 5 minut i oto mknijemy wspaniałą szosą wśród dojrzewających zbóż. Nastrojów w aucie wesoły. Muzycy lubią takie wypadki, wiedząc, że niosą one ze sobą prawdziwą wartośćową rozrywkę ludziom wsi i miasteczek. Tym ludziom, którzy do niedawna jesz-

cze nie znali ani orkiestry symfonicznej, ani dobrego teatru. Jesteśmy w Wieluniu. Najpierw idziemy szukać sali.

Punktualnie o godz. 18 dyrygent Ormicki uderza kijkiem w pulbit i zaczyna koncert...

Na „pierwszy ogień” poszła uvertura do opery „Hrabina” St. Moniuszki, następnie fragment muzyki baletowej z tego samego utworu. Dalej uvertura „Bajka” Poemat Symfoniczny „Morskie Oko” Noskowski i na koniec Mazur z „Haliki”, przy którym entuzjazm publiczności osiągnął

W lipcu okolice te zapelnia harcerze i harcerki z województwa łódzkiego. Wejściem sztafardów na maszy obozowe rozpocznie się praca ogniw kolonijnych. Radośnie i wesoło będzie na koloniach. Program dnia został tak ułożony, że będzie w nim miejsce na sport, na zabawy, na prace społeczne. Pomoc w nauce pozwoli słabszym uczniom zdać po wakacjach egzaminy poprawkowe.

Na koloniach harcerskich dzieci będą zbierać i urządzić gąblotki ze szkodnikami pól i lasów, gąblotki z minerałami, które im później ułatwią pracę naukową.

Liczne połączone z występami ogniska i wieczornice rozwiną w dzieciach zdolności artystyczne, będąc jednocześnie rozrywką dla miejscowej ludności.

Program wychowania fizycznego na kolonii: gimnastyka, ćwiczenia terenowe, gry sportowe i wielkie gry polowe rozwiną w dzieciach zręczność oraz siłę fizyczną.

Na wycieczkach krajoznawczych będą dzieci poznawać piękno polskiego morza i wybrzeża oraz ogrom pracy włożonej przez klasę robotniczą w odbudowę i budowę kraju.

W Powiatowych i Miejskich Komendach ZHP prowadzone są ostatnio przygotowania do wyjazdu. Pakuje się sprzęt obozowy, kompletuje ekwipunek. Namioty, wiadra, bańki na mleko, garnuszki, miski — wszystko to pojedzie z harcerzami na kolonie.

Za kilka dni ze wszystkich powiatów województwa łódzkiego wyruszą specjalne pociągi. Za wiozą tysiące uczestników kolonii harcerskich na letnie wczasy.

Zenon Michalski

## Szkolenie kadr kontroli społecznej

W obliczu wielkich zadań Planu 6-letniego, sprawa kadr kontroli społecznej w spółdzielczości samopomocowej staje się jednym z naczelnych zagadnień. Wiąże się z tym konieczność rozwinięcia szerokiej akcji szkoleniowej wśród działaczy wiejskich, których zadaniem będzie czuwanie nad rozwojem spółdzielczości w terenie, kontrolowanie wykonania planów, zaś w pierwszym rzędzie — obrona interesów małego i średnio-rolniczego chłopów oraz uświadomienie społeczeństwa wiejskiego co do przędbudowy wsi polskiej. Za rząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej wraz z Centralną Radą Spółdzielczą, doceniając wagę zagadnień, jakie stoją przed gminnym radami

## Zakończenie roku szkolnego w Uniwersytecie Powszechnym Związków Zawodowych

W Zgierz miał miejsce uroczyste zakończenie roku szkolnego w Uniwersytecie Powszechnym Związków Zawodowych. Do 168 słuchaczy przemówienie wygłosił dyr. tow. Stelmach. Głos zabierali również przewodniczący Pow. Rady Zw. Zawodowych tow. Brzeziński i prof. Bieda, który wygłosił referat na temat „Rozwój i cel U.P. Zw. Zawodowych w Polsce Ludowej”.

Wśród uczących się na ostatnim kursie, na wyróżnienie zasługują następujący słuchacze: Miśkiewicz, Klys, Tarczyński, Krześnia, Sygulski, Majchrzak i Zachariasz.

J. M.

## Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej w Zgierz

wykorzystuje okres budowlany

Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej w Zgierz przystąpił do robót remontowych na większą skalę. Obecnie wyznaczono do remontów kapitałnych 12 nieruchomości mieszkalnych.

Przy remontach zatrudniono są oprócz brygad zawodowych przedsiębiorstwa miejskiego, również ochotnicze brygady, rekrutujące się z robotników fabrycznych. W ten sposób miasto nasze zyskało większą ilość rąk roboczych i będzie w stanie w bieżącym okresie budowlanym przeprowadzić większą ilość niezbędnych napraw w domach mieszkalnych.

Wobec intensywnie prowadzonych robót remontowych, przeznaczonych na ten cel 65 milionów złotych miasto wykorzystuje z pewnością bez reszty.

J. Mikinko

## Odprawa inspektorów medycyny przemysłowej

W dniach 3 i 4 lipca odbędzie się w Państwowym Zakładzie Higieny w Łodzi odprawa inspektorów medycyny przemysłowej, zorganizowana przez Ministerstwo Zdrowia. W odprawie udział weźmie 25 inspektorów z całego kraju. Referaty na temat pracy inspektorów wygłoszą przedstawiciele Min. Zdrowia — dr Bogusławski oraz rektor Akademii Lekarskiej prof. dr Paluch. (m).

## Po przeszkoleniu Robotnicy rolni-kierownikami gospodarstw PGR

Po odbyciu kursów szkoleniowych w Głogowcu, Woli Błędowej i Żabiejkach, zorganizowanych dla przodowników pracy w rolnictwie, wiele robotnic i robotników Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego objęło stanowiska: kierowników gospodarstw PGR, oborowych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych, sanitariuszek itp.

Wśród robotników wysuniętych na stanowiska kierowników gospodarstw PGR, znajduje się ob. Józef Szubert, który jako formalny wykonywał stale 180 procent normy. Awansowany ostatnio na stanowisko magazyniera w PGR Niechmirów wykazał się on dużymi zdolnościami organizacyjnymi i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przodujący w pracy stelmach Stefan Kmić, z zespołu PGR Dębówka, pow. sieradzkiego, objął funkcję kierownika gospodarstwa PGR w Dąbrowie Wielkiej tego samego powiatu. Ob. Kmić wyróżnił się stałym przekraczaniem norm produkcyjnych i był pierwszym w zespole robotnikiem, który odpowiedział na apel górnika Markiewki.

Tadeusz Pęczek, robotnik gospodarstwa PGR w Mysłakowie, pow. łowickiego, który uzyskał do skonałe wyniki w hodowli ryb, a zwłaszcza w zakresie racjonalnej i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przedstawiciele Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego objęło stanowiska: kierowników gospodarstw PGR, oborowych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych, sanitariuszek itp.

Wśród robotników wysuniętych na stanowiska kierowników gospodarstw PGR, znajduje się ob. Józef Szubert, który jako formalny wykonywał stale 180 procent normy. Awansowany ostatnio na stanowisko magazyniera w PGR Niechmirów wykazał się on dużymi zdolnościami organizacyjnymi i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przedstawiciele Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego objęło stanowiska: kierowników gospodarstw PGR, oborowych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych, sanitariuszek itp.

Wśród robotników wysuniętych na stanowiska kierowników gospodarstw PGR, znajduje się ob. Józef Szubert, który jako formalny wykonywał stale 180 procent normy. Awansowany ostatnio na stanowisko magazyniera w PGR Niechmirów wykazał się on dużymi zdolnościami organizacyjnymi i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

gowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przodujący w pracy stelmach Stefan Kmić, z zespołu PGR Dębówka, pow. sieradzkiego, objął funkcję kierownika gospodarstwa PGR w Dąbrowie Wielkiej tego samego powiatu. Ob. Kmić wyróżnił się stałym przekraczaniem norm produkcyjnych i był pierwszym w zespole robotnikiem, który odpowiedział na apel górnika Markiewki.

Tadeusz Pęczek, robotnik gospodarstwa PGR w Mysłakowie, pow. łowickiego, który uzyskał do skonałe wyniki w hodowli ryb, a zwłaszcza w zakresie racjonalnej i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przedstawiciele Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego objęło stanowiska: kierowników gospodarstw PGR, oborowych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych, sanitariuszek itp.

Wśród robotników wysuniętych na stanowiska kierowników gospodarstw PGR, znajduje się ob. Józef Szubert, który jako formalny wykonywał stale 180 procent normy. Awansowany ostatnio na stanowisko magazyniera w PGR Niechmirów wykazał się on dużymi zdolnościami organizacyjnymi i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Przedstawiciele Państwowych Gospodarstw Rolnych woj. łódzkiego objęło stanowiska: kierowników gospodarstw PGR, oborowych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych, sanitariuszek itp.

Wśród robotników wysuniętych na stanowiska kierowników gospodarstw PGR, znajduje się ob. Józef Szubert, który jako formalny wykonywał stale 180 procent normy. Awansowany ostatnio na stanowisko magazyniera w PGR Niechmirów wykazał się on dużymi zdolnościami organizacyjnymi i doświadczeniem zawodowym. Po odbyciu kursu praktyki rolniczej w ośrodku szkoleniowym w Głogowcu, ob. Szubert został kierownikiem PGR Wonica, pow. sieradzkiego.

Tematy dnia

## Pozytywne rezultaty

Według nadchodzących z różnych stron wiadomości, ustawa o ochronie socjalistycznej dyscypliny pracy przyniosła już wcale pozytywne rezultaty. Są zakłady, w których na skutek stosowania tej ustawy nieusprawiedliwiona nieobecność pracowników spadła już do 50 proc. poprzedniej i należą się spodziewać, że dodatnie skutki działania ustawy będą się rozgijać.

Ale są takie zakłady, w których spadek nieusprawiedliwionej nieobecności jeszcze nie nastąpił.

Jest to przede wszystkim w niektórych zakładach pracy, w których spadek nieusprawiedliwionej nieobecności jeszcze nie nastąpił.

Po wprowadzeniu w życie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy okazało się, że w niektórych zakładach administracji i rady zakładowe nie interesują się wcale, albo interesują się za mało spóźnieniami się pracowników do zajęć albo w ogóle niestawianiem się ich do pracy.

Bywało zresztą jeszcze gorzej. Mianowicie już po wprowadzeniu w życie ustawy, administracja nie pociągała do odpowiedzialności winnych według przepisów tej ustawy i nie kierowała ich spraw do sądów. Stąd mieliśmy wiele procesów, w których jako oskarżeni sta-

wali nie bumelanci, ale ci, którzy ich wykroczenia tolerowali. I było to zupełnie słuszne, bo tolerowanie bumelantstwa jest jeszcze szkodliwsze niż samo bumelantstwo — demoralizuje szerokie koła robotników i zachęca do łamania przepisów ustawy.

Ale ochrona socjalistycznej dyscypliny pracy, to nie tylko walka z nieusprawiedliwioną absencją i z opóźnieniami się do pracy. W każdym zakładzie pracy ogromny procent, a może największy procent nieobecnych powodują zgłoszenia chorobowe. O toż zwrócono uwagę, że w różnych zakładach pracujących w zbliżonych do siebie warunkach istnieją wielkie różnice w ilości zgłoszeń chorobowych. Mimo woli budzi się podejrzenie, że coś tu nie jest w porządku, i że często otrzymujemy świadectwa chorobowe ludzi, którzy nie mają do tego prawa. Niewątpliwie sprawa powinna być wszechstronnie zbadana i wyjaśniona.

Są jeszcze inne przyczyny, które pozwalają bumelantom wykrywać się od pracy, ale przez wprowadzenie w życie omawianej ustawy sprawa zdecydowanie weszła już na dobre drogi. Ustawa ta ściśle powiązana z działalnością administracji, rad zakładowych, związków zawodowych i organizacji partyjnej, przyniesie z pewnością właściwe rezultaty, zapewniając naszym fabrykom, zakładom, kopalniom i biurom sprawność pracy.

**Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”**



Co pisała prasa łódzka w dn. 2 lipca 1930 r.

ZAPOWIEDZ ARESZTOWANIA ORGANIZATORÓW KONGRESU CENTROLEWU

WILHELM TESKNI DO KORONY CESARSKIEJ

ANTYPOLSKIE WYBRYKI HITLEROWCÓW

Pracę lub zapomóg!

SOCJALIŚCI HISZPAŃSCY — PO STRONIE OBSZARNIKÓW

SZALEŃCY BEZ OPIEKI

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

TEATR LETNI „OSA”

TEATR „ARLEKIN”

TEATR „PINOKIO”

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

Ze sportu

Ciężka sytuacja pływactwa łódzkiego Brak otwartych basenów krzyżuje plany

W wyjątkowo ciężkiej sytuacji znajduje się pływactwo Łodzi. Zimą jedyna pływalnia kryta „Ogniska” nie mogła w żadnym...

Po sezonie letnim wiele sobie obiecywano. Przede wszystkim L. O. Z. P. i kluby planowały przeskoczyć i wychować narybek...

W roku ubiegłym w Łodzi mieliśmy dwa baseny otwarte — przy Al. Unii i ul. Kilińskiego. Co prawda w rękach sanitarnych tych basenów...

O ile w roku ubiegłym można było korzystać z 2-ch basenów, w roku bieżącym są one niedostępne do pływania...

W celu zapoznania się jak sobie radzą nasi pływacy zwracamy się do wiceprezesa L. O. Z. P. i kierownika sekcji pływackiej „Związkowca-Zryw”...

Gdzie trenują obecnie pływacy? — pytamy naszego rozmówcę. — Tam gdzie to jest tylko możliwe. Przede wszystkim w „Ognisku”...

Wynika z tego, że w okresie letnim możecie nie utrzymać się na czołowej pozycji pływactwa polskiego.

— Oczywiście. To przecież bardzo proste, jeżeli pracuje się systematycznie, ćwiczy się narybek i uczy się pływać nowe kadry...

Jak więc będzie z mistrzostwami Polski? — Nie jestem pesymistą, ale zdaje się, że sukcesu z Bytomią nie powortymy...

Mistrzowie klasy A walczą dziś o wejście do II ligi

Dziś rozpoczynają się rozgrywki eliminacyjne mistrzów klasy A poszczególnych okręgów o wejście do drugiej klasy państwowej.

Grupa I: Poznań, Wrocław, Szczecin, Gdańsk, Pomorz. Grupa II: Warszawa, Łódź, Olsztyn, Siedlce, Białystok...

Wynika z tego, że „Związkowiec-Zryw” w konkurencjach męskich uplasuje się w najgorszym wypadku na trzecim miejscu...

Z wypowiedzi Waszych widać, że Łódź w sezonie letnim nie będzie miała żadnej imprezy.

— Na dłuższą metę trudno jest planować, bo Polski Związek Pływacki nie ma planu imprez na sezon jesienno-zimowy...

Przy okazji chcę powiedzieć, że 1 i 2 lipca w Jeleniej Górze odbędą się mistrzostwa pływackie Zrzeszenia Sportowego „Związkowiec”...

Tak się przedstawia sytuacja naszych pływaków. Nie jest ona wesoła — prawda?

Czy Widzew zwycięży w Świdnicy?

Widzew z ostatniego miejsca w ta beli przesunął się na przedostatnie. Stało się to dzięki posiadaniu lepszemu stosunkowi bramek...

Gwardia (Szczecin) będzie miała trudną przeprawę z Bzurą z Choda kowa. Kolejarz (Toruń) ma poważnego przeciwnika w Lechii z Gdańska...

Związkowiec (Radom) gości drużynę Stali z Sosnowca. Faworytem tego meczu jest zespół Stali...

Polonia (Bytom) — Lublinianka. Tarnovia — Związkowiec (Chełmek). Włókniarz (Częstochowa) — Stal (Lipiny)...

Dzisiejsze imprezy...

Piłka nożna: stadion ŁKS Włókniarza, godzina 18, zawody o mistrzostwo pierwszych ligi państwowej...

Piłka nożna: Stadion przy ul. Kilińskiego 188, godz. 11, mecz towarzyski...

O mistrzostwo drugiej ligi Widzew spotka się z Polonią w Świdnicy...

Program na 2 lipca 1950 r. 6.50 Początek audycji. 7.00 Audycja dla wsi...

RADIOŁÓDŹ logo and program details for Radio Łódź.

GŁOS logo and details for Głos, including editorial board and subscription information.

Wczoraj z hitlerowcami — dziś z imperialistami

Gdy patrzymy na ławę oskarżonych, gdy słuchamy znaną czołochę terrorystycznej bandy NSZ...

I tu i tam ta sama atmosfera zaprzaństwa, zdrady i mordów, jakie samo bestialstwo...

Metody działania oskarżonych znamy już z poprzednich procesów — znać w nich rękę pizdwojennych „fachowców”...

z gestapo; w jaki sposób szef do spraw organizacyjnych w inspektoracie AK...

Ludzie zasiadający obecnie na ławie oskarżonych działali na skromnym odcinku, byli wykonawcami...

Byli członkami zorganizowanego w ramach AK, w porozumieniu z hitlerowcami „Antyku”...

Pierwsze wyznanie Stepczyńskiego, złożone szefowi plockiego gestapo...

ko dochodzą do porozumienia: „My walczamy ruch lewicowy i wy go też zwalczać”.

Gdy Stepczyński zakomunikował o tym swym AK-owskiemu zwierzchnikowi...

Narada, w której oprócz dowódcy brali udział Nowak, Nowiński, „Wyrwa”, Jaworski...

W tej zbrodniczej atmosferze, atmosferze morderstwa i zdrady, w chowały się również w Armii Krajowej...

Ludzie ci ściśle współpracowali z gestapo. Nie omiaili okazji, aby się przed nimi swymi wyczynkami pochwalić...

W czasie okupacji służyli wierne hitlerowcom, a po wyzwoleniu poszli na służbę śmiertelnym wrogom ojczyzny...

nie przed nimi swymi wyczynkami pochwalić. Mordercy radzieckich spadochroniarzy...

Znania oskarżonych, które dzień po dniu ujawniają nowe bestialstwa...

Tym, jak to ujawnia proces, nie brak było również prywatnej inicjatywy bestialstwa...

Zwyrodniali, zgangrenowany imperializm rozdził faszyzm, faszyzm rozdził morderców...

W czasie okupacji służyli wierne hitlerowcom, a po wyzwoleniu poszli na służbę śmiertelnym wrogom ojczyzny...